Birkowskiego X. Fabiana Exorbitancye ru-
skie, z Greki odszczepieńcami, heretyki
z konfederaty, karania godne. Krak. 1633.

# EXORBITANCYE
Rúſkie, z Grekow Odſzczepieńcow,
Heretyckie, z Konfederatow.

# KAZANIA DWOIE.

*Przytym*

Kwiát Opadáiący,

*Abo*

Nagrobek

GVSTAWA ADOLPHA,

Krolá Szwedſkiego, Gotſkiego, Wándálſkiego, Wielkiego X. Finlándſkiego, X. Eſtoniey y Káreliey, Páná Ingryey.

Przez

*W. O. X. Fábianá Birkowskiego, Zakonu Dominiká S. Káznodzieyskiego.*



W KRAKOWIE,
W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká / J. K. M. Typográphá. Roku Páńſkiego / 1633.

*1. Corinth: 1.*

Obſecro vos fratres, per nomen Domini noſtri Iesv Christi: vt idipſum dicatis omnes, & non ſint in vobis Schiſmata: ſitis autem perfecti in eodem ſenſu, & in eadem ſententia.







*Naprzewielebnieyßemu y Nadoſtoynieyßemu*
*w Chryſtuśie Pánu, Oycu,*
*IEGO MOSCI*

# X. IOZEPHOWI VELAMINOWI RVTSKIEMV,

ARCHIEPISKOPOWI Y METROpolićie Kiiowſkiemu, Wileńſkiemu, y wſzytkiey Ruśi.

*Pánu memu Mćiwemu.*

**Łáſká y pokoy od Bogá Oycá/ y Chryſtuſá Páná náßego.**



*Dy ia ná ták wielką kontrowerſyą pátrząm miedzy Vnitámi á Schizmátykámi* 3. Reg: 3.
*Religiey Greckiey, przychodzi mi ná myśl on zacny ſąd Krolá Sálomoná miedzy dwiemá mátkámi, ktore w iednym domu zſobą mießkáły, ále nie w iednych obyczáiách. Iedná z tych dwoygá vduśiłá ſyná własnego, á powſtáwßy ráno martwego obaczywßy, poniosłá go ćicho do łożá, w ktorym był żywy ſyn drugiey; tego wziawßy, zá ſwego vmárłego zámieniłá. Wſtánie druga, obaczy cudzego vmárłego, á ſwoie w rekách cudzych żywe: pocznie wołáć ná krzywdę ktorą ćierpiáłá od komornice ſwoiey; Wziełaś mi ſyná, oddaymi go: Nie moy ten vmárły, twoy ráczey; moy ży-*

*wy, zdrádzieczko odemnie wziety. Po długich álterkácyách domowych, wytoczyłá ſie tá ſpráwá do Krolá Sálomoná; on nie słyſząc iedno wrzaski máćierzyńskie,* Moy żywy/ twoy vmárły; Nie moy vmárły/ ále twoy; *kazał mieczá dobydz, y żywego ſyná nápoły rośćinać. Skoro porwano ſyná żywego, á mieczá dobyto, przypátrował ſie pilno, y przysłuchywał áffektom właſney mátki, y niewłaſney. Miecz vkazał Mátke prawdziwą; ábowiem krzyczałá ná żywy Bog: Proſze nie zábiiayćie, oddayćie ráczey żywcem mego tey: wole nań y w obcych rekách pátrząć, á niż martwego mieć połowice. Falſzyrká z drugiey ſtrony wołáłá;* Ani mnie áni tobie/ śieki/ ná dwoie rozetni/ *poznał prawde z Vniey, falſz z Rozdwoienia.*

*Ktoraby Religia v Ruśi práwosławna* Orthodoxa, *y prawdziwa byłá (ponieważ nie może bydz chybá iedná) ktoraby mátka prawdziwa ták wiele ſynow Bożych, Krolow niebieskich byłá, wielkie okrzyki poczynili Nieunići po Seymách y po Seymikách, á miánowićie ná Elekcyey świeżo przeſzłey. Puśćili ſie ná Fawory naprzod Heretykow: ći iáko ſámi ſą odſzczepieńcámi, ták odſzczepieńſtwá nie zgánili, chćieli ráczey iáko to nálamánych dołamáć, á maćieli bydz iedna nogą w piekle, badźćieſz obiemá z námi weſpoł; ktorzy o niebo nie ſtoimy, bychmy iedno ná ziemi mieli ſie dobrze, á ſwoie práktyki przewiedli nád Kátholikámi.* Widząc *Scizmátycy że máła obrádá od Heretykow: do Senatu, do Kołá Rycerskiego, nákoniec.*

*koniec do Krolá I. M. nowo obránego poſli, ſwoie Religia wſzytkim zálecáiąc: Náſzá, pry,* Orthodoxa *Oryentálna Cerkiew ſyny niebu rodzi, nam trzebá Metropoliey Władyctwá y Mánáſtery oddáć: ſą nowotni Vnici, my Stárowierni: Syny rodzą vmárłe; my żywe. Y coż miáłá innego mowić Vnia święta, iedno to, że Nie ieſt ták; Iam mátką prawdziwą: Moi to ſą ſynowie, ktore kiedy Religia Grecka porodziłá, z iedności wyſzli, w iedności żyią, y chcąli wniść do niebá, vmrzeć máią w iedności.* Deus charitas eſt, & qui manet in charitate, *á tá* ſine vnione *nie ieſt* charitas, *obłudá ráczey. Coż ná to Scizmá? A co innego? obaczywſzy miecz v Sędziow nawyżſzych ták Duchownych iáko y Swietckich, iednoſtáynym głoſem krzyczáłá:* Nec mihi, nec tibi; ſed diuidatur. *Vſtępuycie nam z Cerkiew, z Władyctw, z Metropoliey, z Archimendryctw: mieſzkaycie gdzie raczyćie, byśćie chcieli y ná puſzczách; á to czemu?* Punktá odſzczepieńſtw

Solus vt in vacua regnet baſiliſcus arena.

*Náſze to włośći: ná Scizmatyki ſą fundowáne: zgody, Vniey, iedności áni wſpominay. zgińcie z Vnią Vniáci.*

*Ale nie tylo Naiáśnieyſzy Krol Pan náſz, nie tylo prześwietny Senat oboygá Narodow, nie tylo Koło Rycerskie, grono ludzi wielkich y rozſadnych, áley Heretyk rozſądzić y oſądzić może, ktora tu mátką prawdziwą ieſt dziecięciá tego żywego, ktore ieſzcze ieſt nie zádúſzone, mátką tey iskierki, iáko Tekwitá mowiłá niezágáſzoney;* 2. Reg: 14.

nie tá ktora mowi: Rozetni, śieki, rozerwi, oderwi: ále tá ktora mowi: Nie rośćinay, nie zábiiay; sámego ábowiem
Luc: 11. náśláduie Chrystusá Páná mowiącego: Qui non col-
Ioan: 11. ligit mecum, dispergit: Kto z niey niechce, ten rozerwánia prágnie, ná tom przyszedl, ábym syny rosproszone, rozerwáne, zgromádził do kupy, y do iedności.

Rzeczećie Panowie Nieunići: Ktoż Vnitom nie każe do nas? niechay sie známi postáremu zwiążą, á zostáną odszczepieńcámi iáko y my, będzie zgodá. Zgodá? iákaż to zgodá, zdrowemu miedzy zápowietrzonymi mieszkáć, żywemu z vmárłymi; tyráństwoć to ráczey iest Mezencyusá, o ktorym nápisano; Mortua quin etiam iungebat corpora viuis. Trupy wiązał z żywymi, y ták smrodem zárażał, y zábiiał nędzne ludzie. Kto kiedy widział kompánia báránkow z wilkámi? Iungentur iam tygres equis, & tygribus hirci. A my co zá tygrysowie, rzeczećie? Iesteśćie nimi, gdy bráćią niewinną zábiiaćie: gdy sie ná iurisdikcye od Chrystusá Páná postánowione targáćie: gdy Piotrá ś. odstępuiećie, ktoremu nie tylo nád Láćinnikámi, ále y nád Grekámi, y nád wszytkim świá-
Matt: 16. tem zwierzchność iest powierzona. Tyś iest opoká, á ná tey opoce zbuduie kośćioł moy, á brany piekielne nie przemogą przećiwko niemu. á tobie oddam (iákoż oddał) klucze do kroleſtwá niebieskiego: á cokolwiek zwiążesz ná ziemi, będzie związano y w niebie; á cokolwiek rozwiążesz ná ziemi, będzie rozwiązan

związano y ná niebie. *Tygrysowieście y wilcy, gdy głupie Kozaki zá prezydenty sobie wybieráćie w rzeczách duchownych, y z strony duszę należytych. Teć są Exorbitáncye wásze, Pánowie Nieunići, ktore gdy wam vkázuiey gánie, spodziewam się od was że mi Synopsistá pogroźićie;* Inimicus factus sum vobis verum dicens. Galat: 4.

*Mćiwy X. Metropolito Kiiowski, ná Kazániach Wárszáwskich, często oświádczałem miłość moię, y áffekt gorący do Vniey ś. w Ruskiey Religiey; teraz oświadczam pismem tym krotkim wszytkiey Koronie, y W. X. Litewskiemu: tákże y áffekt do Vniey z Heretykámi, y nie przestanę oświadczáć pokim żyw. Oboie to oświádczenie niechay pod imieniem W. W. Mćiwey wynidzie: á przytym położyłem przyczyny przegráney bitwy, Walecznego niegdy y Rycerskiego Krolá, Gustáwá Adolphá, ná ktorego tryumphy kácerstwo y odszczepieństwo wiele kazáło, y swoie przeklęte zamysły snowáło, stosowáło. Obácz W. W. Mćiwa sądy Boże nád tákimi, ktorzy* cucurrerunt aduersus Deum erecto collo, & pingui ceruice armati sunt. *iáko są pokaráni, zchánbieni, pogárdzeni. Iużći to Pan Bog wysyła Anyoły swoie, ktorzyby z krolestwá iego wszytkie pogorszenia znośili, snopki te kąkolowe wiązali, ktore stánęły niedawno pod Lipskiem, y znośili ie ná kupę ná zápal wieczny. Iuż sąd ostátni blisko, nie ieden z przebiegłcow Antychrystowych zginął. Ieszcze będą drudzy, nie ten to ostátni. Y ostátni zginie, y z przesłáńcámi.* Iob 15. Matt: 13.

Bestya

Apoc. 20. Bestya y fałszywy prorok rzucony będzie w iezioro ogniá śiárką pałáiącego. *Vyda tych plag owieczki Twoie, Wielki Metropolito Kiiowski, skoro Exorbitánciey knowáć poprzestáną. Co day Boze w Troycy iedyny widzieć co naprędzey.*

*W. M. mego Mćiwego Páná y dobrodzieiá*

*nanizszy sługá y Bogomodlcá,*

Brát Fábian Birkowski/ Zakonu Domin. S. Káznod.

Exor-

# Exorbitáncya Ruſka.

*To wam roskázuie, ábyśćie ſie ſpołecznie miłowáli.*
Ioan: 15.



Mądrego y wielkiego Hetmáná Tebáńſkiego pytano / coby rozumiał o Rzymiánach / y o Grekách z ſtrony dźieł do Rzeczypoſpolitey należących; Odpowiedźiał: Romani in lanceis, Græci in eloquentia, Thebani in virtutibus, gloriantur. Rzymiánom dáie dánk do kopiy / Grekom do wymowy; moim záś Thebáńczykom cnoty oddaie zá ieden kleynot. Znáć że Pogánin był / y o Chryſtuśie Pánu nászym niewiedźiał; cnoty wprawdźie wſpomniał / ále głucho. Pytaymy ktorego z Hetmánow walecznych Chrześćiáńſkich / ná przykład Gottyfredá Krolá Jerozolimſkiego / ktore dźiełá woyſká Chrześćiáńſkie zálecáią? Pewnie odpowie: Jedná tylo cnotá / ktora miłośćią Bożą y bliźniego zowią / zálecá Chrześćiány; tá ieſt zbroią / tarczą / mieczem / wymową v nich: tegdy máią / niezliczone vſce nieprzyiaćielſkie zwyćiężáią; y nie mász ták potężnego nieprzyiaćielá / ktoryby fortece / w ktorey ſtoią / miał y mogł dobyć. A ſpráwuie to Jedność święta / ktora z miłośći Bożey płynie / niezgodźie wszelákiey y rozroznieniu wielká nieprzyiaćiołká. Przećiwko tey Exorbitáncyey wyszedł mándat z niebá / z vſt ſámego Chryſtuſá Páná: *To wam roſkázuię, abyśćie ſię ſpołecznie miłowáli.* Z vſt Páwłá ś. Apoſtołá Páńſkiego: *Proſzę was Bráćia, przez imię Páná náſzego Iezuſá Chryſtuſá, ábyśćie iedno mowili wſzyſcy, żeby nie było miedzy wámi odſczepieńſtwá: ále żebyśćie byli doſkonáłymi, w iednym rozumieniu* (o Religiey) *y w iedney ſentencyey.* A poniewasz tá Elekcya nie tylo dla Krola nowego ieſt złożona od Stanow Duchownych y Swietckich / ále y dla znoszenia Exorbitánciy wszelákich; znośmy y my te Exorbitáncyą przeklętą / W Jmie Páńſkie.

Ná dźień ſś. Szymoná y Iudy Apoſtołow.

Iedność święta.

Ioan: 15.

B Woy-

Num: 23. Woyſká Izráelſkie / zdáły ſie niezwyćiężone Báláámowi; y lubo to od Krolá złote gory miał zá obietnice / zá klątwy / ktore miał był puśćić ná obozy przećiwne; lubo złoto wiele może w káżdym ſtánie / iáko Swietckim / ták y w Duchownym; nieumiáło nic ná ten czás / gdy chorągwie roſtoczone obaczył po ſzerokich onych polách. Cożci ſie ſtáło / o Złoto / żeś ták nikczemne teraz? o tobie Pogáńſki Poëtá nápiſał:

Horat. Aurum per medios ire ſatellites,
Et perrumpere amat ſaxa potentius.
Ictu fulmineo.

O Złoto! ty śrzodkiem Iánczárow więc rádo chodziſz / y głowe z záwoiem Sułtáńſkim rádo tárguieſz: ty iáko burzące dziáło ſkały ſámorodne łamieſz / á więtſzy w zamkách przełom

Num: 23. czyniſz / niż kiedy pioruny czynią. Zápomniáłoś / o złoto zwyczáiow twoich; powiedz czemu? Temu ábowiem / Non eſt idolum in Iacob, nec videtur ſimulachrum in Iſrael. Dominus Deus eius cum eo eſt, & clangor victoriæ Regis in illo; Deus eduxit illum de Ægypto, cuius fortitudo ſimilis eſt Rhinocerotis. Non eſt augurium in Iacob, nec diuinatio in Iſraël. to ieſt: Báłwáná nie pytay w plemieniu Iákobowym / nie máſz wyobráżenia báłwánow v Izráelczykow. Pan Bog iego z nim ieſt / y okrzyk zwyćięſtwá Krolá w nim. Bog to woyſko wyprowádził z Egiptu; ktorego męſtwo podobne ieſt Iednorożcowi. Nie máſz wrożek w Iákubie / áni wieſzczkow w Izráelu.

*Nie máſz báłwánow, áni wrożbitow, áni wieſzczkow w Iſráelu.* Czy możećie to mowić Pánowie Niemnici o ſwoiey Religiey Ruſkiey / ktorey poſpołu z Dyſſydentámi ná zgubę Oyczyzny náſzey wieczną dopináćie? A wiećieſz wy to / że tylo w Kośćiele ś. Kátholickim Rzymſkim prawdziwego Bogá w Troycy iedynego znáią y chwalą: ktorekolwiek / kędykolwiek ſą iákie Zbory / iákie kupy / á nie zgadzáią ſie z Kośćiołem Rzymſkim / wſzytkie báłwochwálſtwem y dyabelſtwem śmierdzą / z ktorego wrożki y wieſzczkowie poſzli. Rzeczećie / nie máſz báłwánow w Cerkwiách náſzych. Smiećieſz to mowić że nie máſz? pokażę ich wam ná oko.

Szká-

Szkárádny bálwan wáß ieſt Schizmá/ábo Odßczepieńſtwo potępione/ w ktorym ták ſie kochaćie/ że wolićie ſtráćić niebo/ y duſzne zbáwienie wáße/ niż odſtąpić od zámilowánych błędow wáßych. Pogánie oni nędzni od grzechow ſwoich zámilowánych/ iáko od wßeteczeńſtwá/ od ſwowoleńſtwá/ od wydzierſtwá odſtępowáć niechćieli/gdy ich do wiáry ś. námawiano. Chrześćiánie zli/ gdy gromieni byli od Páſterzow ſwoich o ßkárádne grzechy iákie/iáko Bolesław Krol Polſki o ſwawolą w ćieleſnośći y w tyráńſtwie od Stániſłá wá ś. iáko Wytepſk o kácżerne grzechy od ś. Iozáphátá Kuncżewiczá Biſkupá Połockiego niedawnymi czáſy: mowie zli Chrześćiánie/ gdy gromieni byli od włáſnych Páſterzow zá exceſſy ich/ gniewáli ſie o to bárzo/ y zábiiáli; mordowáli Oyce ſwoie/ o to/ że ich odwodzili od grzechow. Daycie przyczynę wy Polacy/ y wy Ruſnacy zámordowánia Páſterzow wáßych; nie daćie inney chybá tę: Zámilowálichmy grzech/ cnoty ſie nam niechćiáło; y dla grzechu/ ktoregochmy vmilowáli miáſto Bogá/ opuśćilichmy Páná niebá y ziemie/ cnoty wßytkie/ y wßytko co ieſt dobrego.

Rzeczećie: to nowiná/ ießczechmy tego nie ſłyßeli/ áby káżdy grzech bálwochwálſtwem zwano? Ktmowićie ták: tośćie ſnadź nie czytáli Páwłá ś. ktory obżárſtwo y łákomſtwo bálwanámi zowie. *Epheſ. 5.* Omnis fornicator aut immundus, aut auarus, quod eſt idolorum ſeruitus, non habet hæreditatem in regno Chriſti, & Dei. Káżdy wßetecznik/ lubo niecżyſty/ ábo łákomy/ ktory ſłużbę przyiął v bálwánow/ nie ma dźiedźictwá w kroleſtwie Chryſtuſowym. Ephef. 5. Philip. 3.

Widzę ia wielkie łákomſtwo przy przeklętey Schizmie wáßey/ gdyśćie do Senatu łákomą Supplikę/ábo Punktá podáli (ſtoi to zá wielką Exorbitáncyą; á ießcze według Páwłá ś. zá bálwochwálſką) vpomináiąc ſie gwałtem wioſek wam nie należytych. Widzę tedy drugiego bálwáná v was/wielkiego Exorbitántá/ ktory kiedy ſie wkorzeni/ wielkie gomony rad ſtroi. *Supplika Nieunitow. Punktá. 2. Bálwan.*

Spytá kto: czemu łákomſtwo ná tákie tytuły zárobiło v Páwłá ś. Otoż powiem: Bo iáko bálwochwálcy pokłon czynią zło-

Lákomſtwo bátwan.

nią złotym lubo śrebrnym obrázom: ták łákomcy kłániáią ſie talerom ſwym / y czerwonym złotym / ná ktorych oſoby ſą wybite Lewkow / Száſow / Krolow. Pieknie o tym Theophilaktus: Rzekł / mowi Dawid w Pſalmie 113. *Obrázy v Pogan Srebro y złoto*; te słowá wielmi mądry wywrocił Páwel ś. *Srebro y złoto ſą obrázámi y báłwanámi v łákomych.* Do tego: łákomi wſzytkę nádzieię ſwoie z ſtrony záchowánia zdrowia y pożywienia pokłádáią w bogáctwiech ſwoich / toć ie máią zá Bogá. Ten ábowiem Bogiem ieſt v káżdego / od ktorego ſpodziewa ſie zdrowia / y potrzeb wſzelákich.

Potrzećie / ábowiem chćiwość tá nienáſycona ieſt; á gdy chćiwośći inne vſtáią / przynamniey do czáſu; ná przykład: Zárłok gdy ſie obeżrze y opiie / nie dba o połmiſki przez długi czás. Wenus z wſzeteczeńſtwem przygáſnie / zprzykrzy ſie potym / gdy ſwowolnemu zdrowie ná łyczku záwiſnie / á łáſztem choroby przypádną / á ieſzcze cudzoźiemſkie. Łákomego nie nátkaſz / bá wiere y millonámi / owſzem go zápaliſz więcey:

Creſcit amor nummi, quantum ipſa pecunia creſcit.
Quò plus ſunt potæ, plus ſitiuntur aquæ.

Im więcey Ortow / tym więcey chętki do nich. Im więcey opuchły piie / tym więcey prágnie. Łákomſtwo tedy wſzytko ſerce v człowieká połknie / wſzytkę myśl iego opęta; przez cáłe nocy y dnie o niczym innym nie myśli; nie ſni ſie mu nic innego / iedno iákoby queścikow názbierał; przeklętey mámonie ofiárował ćiáło ſwe / ktore prácámi y fráſunkámi wędzi; duſze záś ſwoie záprzedał ſzálbierſtwom / máchlerſtwom / lichwom / y zbrodniom wſzytkim. Każe mu Mámon świętokupcem bydź / prędki do tego / idzie iáko Iudaſz do zdraycow: Co mi dáćie / á ia tego Władykę / ábo owego zábiię? Każe mu Oyczyznę pogáńſtwu przedáć: bieży moy do Czárogrodu / y vpominkow tám ſzuka od pogániná: bieży do Heretyká / y z tym gowory ſtroi / áby złoto miał zá zdrádę ſwoię / nie dbáiąc nic / że Oyczyzná w łykách będzie / by iedno ſám trzos złoty miał ná głowie miáſto wieńcá vkochánego.

Wſpomniyćie ſobie / Pánowie. Nieunici / one Apoſtáty z Czáro-

Czárogrodu / y z Alexándryey / ktorzy ſie Pátryárchámi y Exárchami czynili v was do was ; ktorzy wam tego motłochu náświećili ; á práwá żadnego do poświecenia nie mieli : ktorzy zá wáße talery potym v Ceſárzá Tureckiego dokupowáli ſie Stolic przednich: ktorzy Oſmanowi pod Chocim iáko ná pewna rádźili ; Twoiá Polſka Koroná/mowiac/byś iedno ná gránicách ſtánał ; Kozacy odeyda od Láchow : Niemcy zdawná nie miluia Polakow ; Ci Heretycy/ á támći Schizmátycy ; ktorzy wola ládá Kozaká mieć zá Archimándryte / niż nauczeńßego Vnitá. Pomnićie one Nicephory / Jeremie / y tego nákoniec Sánktyfikatorá wáßego / ktoremu że złotem náłádowány bieżał przed potrzeba Choćimſka / Kozacy dogoniwßy go / y głowe y złoto w Wołoßech odebráli ; żáłuiac że ták wielki zbior miał páść w rece pogáńſtwu bezecnemu. Wßytkim tym Judaßom / przewodnikiem byłá do przedáży Oyczyżny náßey przeklęta Mámoná / y do ták wielkich zbrodni/ ktore poczynili. Kiedyś ná choragwiách piſano : Virtute duce, comite fortuna ; Nie pißćie wy Nieuńći tych słow ná proporcách wáßych / ále miáſto nich te : Mamona duce, comite ſcelere. Ale co mowie ná choragwiách? gdy Memoryały Senatowi/ y Kołu Rycerſkiemu gotuiećie/ miáſto podpiſu owego : *Bráctwo Pánny Máryey.* &c. Podpißćie ráczey : *Bráctwo Mámony y łákomſtwá przeklętego.* A coż abowiem w wáßym Memoryale było / iedno żadoby tákie / ktore ßczera Mámoná dyktowáłá? Chcemy tego po Metropolićie Kiiowſkim/ tego po Włádyce Łuckim/ tego po Przemyſłſkim ; á iednáż notá wßytkich chetek. Dayćie nam Wioſki / Folwárki/ Máietnośći/podźieyćie ſie ſámi kedy chcećie z wáßymi Swießczennikámi/ á nam co do was. A niewiećie wy tego/ iż w Vniey Kátholickiey / w ktorey bogoboyna Ruś mießka / tákich obyczáiow nie máß / áby dźiedźictwo Chryſtuſowe miáło po koledźie chodźić od Mołoycá do Mołoycá / od Kniáźiá do Kniáźiá? Włádyká káżdy cnotliwy / ktory porzadnie ná vrząd ſwoy náſtapił/ ma mowić do tych Achábow przeklętych/ ktorzy ná Duchowne Mánáſtery y Cerkwie náſtepuia/á pod- *Skrupuláńći.*

 dáne do

dáne do robot ſwych y podátkow niewola; co mowił niegdy
3. Reg. 21. Naboth do Krolá: Propitius ſit mihi Deus, ne dem hæreditatem patrum meorum tibi. Pánie Kniáziu / Pánie wydźierco/nie miey mi zá złe/żeć máietnoſtki tey vbogiey Náſzeru tego nie vſtąpię / gárło przy niey moie kłádę / iáko niegdy Swięći Włádykowie Vniey moiey Kátholickiey czynili. Thomaſz ś. Biſkup Kántuáryeńſki / Stániſław ś. Krákowſki / y on ktory Krolowi Polſkiemu záſtąpił przed Zákryſtyą Krákowſką/y mowił: Si Boleſlaus es, Staniſlaũ reperiſti.

Wielka tedy Exorbitáncya wáſzá ieſt Pánowie Nieunići / gdy dla łákomſtwá tákie zbrodnie y gomony czynićie / y ieſzcze czynić obiecuiećie wietſze / iáko ſie wam nie wygodźi w czym / cośćie w Punktách ſwoich náglozowáli. Moiá rádá odepchnąć iáko naprędzey myśli wáſze od tych zamyſłow Nieunickich: a gdy znowu Heretykowie przekléći do was y do Moloycow wáſzych wyſtáſtuią iákie Nicephory/y Pſeudopátryárchy Jerozolimſkie/ Greki przewrotne / odpráwćie ich
Prou: 1. ták iáko roſkázuie mądry Sálomon: *Synu moy* (ty biedny Nieunićie) *ieſli ćię karmić ſłodkimi ſłowy grzeſznicy będą* (w tych liczbie ſą Odſzczepieńcy) *nie przeſtaway z nimi: Iáko rzeka: Poydź z námi, zaſadzkę vczynimy ná krew, pokryimy śiatki przećiwko niewinnemu, po ktorym nam nic: Połknimy go iáko piekło pożera żywego, cáłkiem go pochłańmy iáko zſtępuiącego do ieziora ogniſtego. Znaydziem puśćiznę po nim drogą máiętność, domy náſze czątámi nápełnimy. Loſy puść z námi, worek ieden niechay będźie miedzy námi. Synu moy* (nędzny Ruśinie) *nie chodź z nimi, nie konfederuy ſię z tymi zbrodniámi: zákaż nodze twoiey, áby nie ſtąpáłá po śćieżkách iey. Wiedz o tym, iż nogi tych konfederátow do złego bieżą, y wzawodná przelanie krwie poſpieſzáią.* Słyſzyćie ráde mądrego Oycá ſynowie / popráwćież ſie / ábyśćie zárobili ná błogoſłáwieńſtwo Wieſzczká pogáńſkiego: *Nie máſz bálwaná w obozie Iakobowym, áni wieſzczkow, áni czárow w Izráelu.* Wielkiż to y ſzkárádny bałwan/ tá Exorbitáncya przekléta / chćiwość mowię łákoma cudzych máietności/ nádánych nie ná Schizmę/ áni ná Odſzczepieńſtwo (bo ktoż kiedy złość y grzech ſzkárádny funduie) ále ná Vnią y ná iedność świętą.

Zálecá-

Zálecáiąc lud Páńſki Báláám wſpomina y to/ iż męſtwo iego Jednorożcowi ieſt podobne/ cuius fortitudo ſimilis eſt Rhinocerotis. Pánowie Nieunici chcecie zárobić ná to błogoſłáwieńſtwo/ bądźcież Vnitámi. Biádá wam y ná tym y ná onym świecie/ iáko w tey przekletey Schizmie mieſzkáć bedziecie. By nawietſze woyſko było/ chceli bydź w ſpráwie y w rządzie dobrym/ ma bydź pod iednym Hetmánem: iáko nie bedzie/ zginąć mu niepochybnie. Rzeczpoſpolita Chrześćiáńſka niechce regimentow nád ſobą wielu/ y nie byłá nigdy áni chodźiłá iedno pod iednym berłem. Ták ią chćiał mieć Chryſtus Jezus/ gdy mowił do Piotrá ś. namiáſtká ſwego: *Ty ieſteś opoka, á ná tey opoce zbuduię kościoł moy, przećiwko ktoremu brany piekielne nie przemogą nigdy.* Nie ſłyſzał tákiego błogoſłáwieńſtwá żaden Apoſtoł/ żaden Biſkup/ żaden Metropolitá/ áni Exárchá/ áni Protothron/ nikt zgoła oproc Piotrá ś. A czemuż to? Temu iż nápiſano: Vbi non eſt gubernator, populus corruet. Kiedy nie máſz iedynowładzce/ ſzwánkowáć przyidźie poſpolſtwu. Nie mowi Mędrzec: Vbi non ſunt gubernatores, ale gubernator. Dáiąc znáć/ iż źle bywa w domu w ktorym goſpodarzow wiele; zginąć okretowi w ktorym nauklerow kilká. Jednorożec ieden tylo rog ma/ á wiecey nim ſpráwi/ niż kożieł/ niż báran/ ktorzy po dwoygu máią.

*Iednorożec.*

Matth: 16.

Prou: 11.

W ſtárym Teſtámenćie chćiał mieć ieden tylo Kośćioł Bog wſzechmogący. Wyznawa to Dawid ś. w Pſálmie 77. Et ædificauit ſicut vnicornium ſanctificium ſuum in terra. Y zbudował iáko dla Jednorożcow Swiątnice ſwoie ná źiemi. Hieronym ś. ták czyta in ſimilitudinem Monocerotis ſanctuarium ſuum. Bog iáko ſam ieſt ieden/ ták ſie kocha w iednośći/ y niechce mieć iedno iedne Cerkiew świetą ſwoie/ *Ieden Bog, iedná wiárá, ieden Chrzeſt.* Ná co te lekſze/ iam Páwłow/ iam Apollow/ iam Cephy/ iáko nie máſz chrztu iedno w imie iednego Chryſtuſá/ ták nie máſz wiáry iedno iedná/ mowi Páweł ś. Báláám Bogá Jzráelſkiego podobnym názwał Noſorożcowi/ ábowiem widźiał Zydy w Religiey iednego

Psal: 77.

Num: 23.

dnego Bogá zgodne/ y iákoby nieiákie Jednorożce. Wyſoko ná
ſkáłách Jednorożec przemieſzkiwa / wyſoko ta Religia śiedźi/
Pſal: 90. ktora ieſt w iedności / *mieſzka w pomocy Nawyżſzego*, y przeto
pod obroną iego nigdy ſie nie záchwieie/ niebá ſie ſamego tyka
Philip: 3. Cerkiew ś. Kátholicka/ *ábowiem iey obcowánie ieſt w niebieśiech.*

Cerkiew ś. Kátholicka przez wiárę y nádźieię / y przez
proſtą intencyą / miłość do tego Bożą / y cnoty inne / zwła-
ſzczá zgodę y Vnią/ iednego Bogá ſzuka/ iedney rzeczy á tey ná-
lepſzey / y naypotrzebnieyſzey. Kátholicy Vnici meżnie ſie
pokuſom ſprzećiwiáią / y kocháią ſie w czyſtości / mieſzkánie
ich chędogie iáko v Jednorożcá/ trućizny w ſtrumieniách
ſwych nie rádźi widzą/ te iednośćią ś. iáko rogiem Jednoroż-
cowym odpędzáią. W Cerkwi Kátholickiey Przełożeni/ iáko
ſą Biſkupi/ Metropolitowie/ kontentuią ſie ná duchownym
iednym przełożeńſtwie / by ich ſnadź dwá rogi do Exorbitán-
2. Cor: 10. ciy nie záwiodły. Wiedzą ábowiem dobrze / *iż oręża żołnier-
ſkiey ich nie ſą ćieleſne, ále potężne w Bogu, ná ſkáżę municiy świá-
tá.* Vnići powinni ná czele/ lubo ná nośie/ diſkreciey rog no-
śić/ ktorymby ſwoie władzą rządźili / nie máią od Moſkwy
ſzefelinow / y ſzábel / y muſzkietow pożyczáć ná obronę ſwoie/
In Vita. y ná vkaránie ſwoich kozłow. Non eſt Eccleſia cuſtodien-
da more caſtrorum: Mowił Thomaſz ś. Biſkup Kántuá-
riey. Rhinocerot elephántowi brzuch Rogiem bodźie; iedno-
śćią świetą / Vnići świeći máią znośić obżárſtwo Bogaczow
Philip: 3. owych/ ktorzy miáſto Bogá brzuchowi ſie ſwemu kłániáią/
w vbogich domách máią przemieſzkiwáć / w pałacách ſie wy-
ſokich y bucznych nie kocháć / niczego nie prágnąć wiecey / ie-
dno niebá / odpoczynek ich ma bydź ná drzewie / to ieſt / ná
Galat: 6. Krzyżu świetym. [Boże tego nie day/ ábym ſie ia miał chełpić w czym innym / iedno w Krzyżu Páńſkim / mnie ábo-
wiem świát ieſt vkrzyżowánym/ á ia świátu.]

To táka ieſt Swiatnicá v świetey Vniey: á v was iá-
ka Pánowie Nieunići? pewnie nie Jednorożcowa / bośćie
nieunići / ále diſſydenći / ále niezgodni / ále nieſtworni / y nie-
poſłuſzni. Odpuśćie mi co rzekę/ wáſzá Religia nieunicka/
właſna

własna ieſt iámá liſowſka / w ktorey Sámſon nawiązał trzy- Iudic: 15.
ſtá liſzek za ogony / y puścił z pochodniámi zápalonymi w zboża Philiſtyńſkie. Co głowá / to rozum ; co Pátryárchá / co Włádyká / to wiárá y Religia. Przezydenci wáſzy Wileńſcy ſzkole záłożyli z Kálwiniſtow Krolewieckich / y wychowywáią ſyny wáſze w Religiey przekletey Heretyckiey: pátrzcieſz co zátym y chodzi y poydzie ieſzcze bárziey. Podroſną dzieci wáſze / y te przekletą wiárę do Cerkiew zánioſą : á zátym coście byli Schizmátykámi tylo / to będziecie y Kálwiniſtámi / to ieſt / brzydkimi Heretykámi. Poydą tedy obrázy z Cerkiew wáſzych / bo tych Kálwin bezecny nie rad widzi ; poydą Sákrámentá święte / bo te ſie ledáiáko y ládá kędy v Lutrow ponie wieráią : mieliście ich przedtym siedm / mniey ich teraz będzie / ieden / dwá / trzy / wiecey nic ; y to śilá. Ták v Kálwinow / ták y v was będzie. Nárzeka Pan ná Gázeńczyki : Super tribus ſceleribus Edom, & ſuper quatuor, non conuertam eum, cò quod tranſtulerint captiuitatem perfectam, vt concluderent eam in Idumeam, & mittam ignē in murum Gazæ. & deuorabit ædes eius. to ieſt / Filiſtynowie / niemal wſzytkie Zydowiny wybráli / y poprzedáli ich Idumeyczykom wielkim nieprzyiaćiołom Zydow / áby tám iákoby w wiecznym więzieniu zámknieni dyſzeli / y tám niewolniczy żywot y ſromotny w pracách vſtáwicznych / odárci / oſzárpáni / o głodzie / w wielkim vtrapieniu ſłużyli. A toć to ieſt captiuitas perfecta. Zárobiliśćie Pánowie Nieumiáci y wy ná toż przeklectwo / gdyśćie ſyny wáſze záprzedáli z Krolewcá przekletym Miſtrzom / áby od nich náwykli przekletych kácerſtw / y zárázeni tákim powietrzem / y ſámi śiebie / y Oyczyznę ſwą zátrácili. A coż wám złego vczynili dziateczki wáſze mile że ich zábiiaćie ieſzcze w mleku / ieſzcze ná łonie v mátki wáſzey? Roſkazano było Zydom / áby koźlećiá w mleku máćierzy nie wárzyli. Non coques hædum in lacte matris ſuæ. Okrutni Exod: 23.
Herodowie / dzieciobóycy ledwie ná ten świát vkázuią ſie ſynowie wáſzy / śmiotány y miodu z rąk wáſzych oczekiwáią / á wy ich trucizną y niedźwiadkámi częſtuiećie miáſto chlebá.

Nie warzćie koziełkow wáſzych w mleku mátki ich: to ieſt/ Nie przyſadzayćie ſynow wáſzych do mleká ſmrodliwey kozy Herezyey przekletey. Niezbożna ich náuká ſtoi im zá mleko śmierdzącey kozy; w tey oni przewarzáią kozły/ to ieſt/ vcznie ſwoie(á teraz Synki wáſze) ktorych potym ogniem wiecznym dowarzáć będą w piekle. To ábowiem mleko obroći ſie im w mękę wieczną/ ná ktorą kácerſtwo y z ádherentámi ſwoiemi poydzie pewnie.

Ale coż ia mowię o dźiateczkách wáſzych / y nárzekam ná ich nieſzcześćie / iż niebożątká oddáne ſą wilkom ná wychowánie: Wy ſámi Oycowie do teyże ſzkoły chodźićie; wiążećie ſie z Heretykámi/ á nie przebieráiąc żadnych/ ze wſzytkimi; ták v wás dobry Luter iáko y Kálwin / ták ten iáko y Aryánin; y podáliśćie Memoryał ſpolny ná Seym wybierániá Krolá nowego/ y prośiliśćie Pánow Komiſſarzow z Kálwinizmu/ áby was z Vnitámi o Cerkwie y o Religią ſądźili; y vczynilíśćie Ligę z śmierćią/ y z piekłem záwárliśćie tráktáty. Coż zátym poydźie? Ato to; ábo wy przekinićie ſie ná ſtronę ich do Heretyctwá; ábo oni poydą zá wáſzym Odſzczepieńſtwem. Poydźiećieli wy zá nimi/ iużeśćie zginęli ná wieki; bo Heretycy iuż ſą ſkazáni ná potępienie wieczne / to y wy z nimi: poydąli oni zá wámi do Schizmy / będźie bigos iákiś nowy z odſzczepieńſtwá kácerſkiego / á tym ſie nieládáiáko vćieſzy ſmák czártowſki.

Mieliśćie nie dáwnych czáſow Ieremiego Pátryárchę: do tego Lutrowie Niemieccy poſłáli Artykuły wiáry ſwoiey/ y zárázem obiecowáli oddáć poſłuſzeńſtwo Stolicy Czárogrodzkiey. Lubo to Odſzczepieniec był Ieremiy / poyźrzawſzy iednák ná bezecne Artykuły náucżyćielow onych z Tubingi/ pogárdźił y poddáńſtwem ich y konfeſſyą przeklętą: y odrzućił ich od śiebie / máiąc zá wielką hańbę ſobie/ puśćić te wilki między obory ſwoie. O czym czytaycie Cenſuram Eccleſiæ Orientalis, ktorą przełożył z Greckiego ná Láćinſkie ś. pámięći X. Stániſław Sokołowſki / Krolá STEPHANA Káznodźieiá zacny. Chcećie wy być mędrſzymi nád Oyce wáſze: CIr-

ſe: Circuitis mare & aridã, vt faciatis vnum proſelytum: & cum fuerit factus, facitis eum filium gehennæ duplo quàm vos. Ve vobis duces cœci &c. Pełno was po Litwie/ y po Ruśi: ſzukaćie Nieunitow miedzy Heretykámi / á gdy go przemienićie / ſowitym ſynem bedźie piekłá ten zmiennik/ niż był pierwey. *Slepy gdy ślepego prowádźi, obádwá będą w dole.* A wy proſze náwracaycie lepiey te Exorbitánty wáſze: bo ták- ko z kolei wypádniećie / być wam pewnie y z kompanámi wá- ſzymi w kátuſzy oney piekielney / w ktorey ieziorościárką y o- gniem/iáko hutá/ pała ná wieki / ſkapiećie ſie. Ale mowićie/ poczynimy z Lutrow y z Kalwinow práwowierną Ruś? Nie wáſze to dźiełó / zoſtawćie ie Vnitom wáſzym. Czy ſły- cháliśćie wy o tym / iż gorączká gorączki nie wyrzući/ áni zdrowia da choremu? Wyśćie w gorącce, Heretycy w tąż: iákoż tá chorobá chorobie ma bydż nieprzyiaćielem? Im wie- cey w człowiecze ktorym chorob/tȳ zdrowia mniey: im mniey zdrowia/ tym chorob wiecey. Malitia non ſuperat malitiã, per bonitatem vince malitiam, powiedźiał ieden: Chorobá choroby nie wyrzući/zdrowie chybá. Schizmá hereziey nie wy- rzući/ owſzem iey iáko rodzoney śieſtrze pobłaży. Vniey świe- tey/ iednośći zbáwienney potrzebá / chcećieli áby z Korony y z Wielkiego X. Litewſkiego herezya potepiona vſtępowáłá áż do Indow y do Garámántow. Wielkaż to Exorbitáncya wáſzá/ y zárobiłá ná one słowá Prorockie: Impio præbes auxilium, & his qui oderunt Dominum amicitia iungeris, & idcirco iram Domini mereris. Z niezbożnymi śie wią- żeſz / tym pośiłkow od mołoycow Zaporowſkich obiecuieſz/ przyiaźn twoie z tymi záwieraſz / ktorzy nienawidzą Páná/ y przeto zárobiłeś ná wielki gniew Páńſki. A nie widźićie gniewu Páńſkiego nád ſobą? O iáko wielekroć brzydki Tátá- rá zápuſzcza ogáry ſwoie ná włośći wáſze! iáko wiele was y ſynow y corek wáſzych ná wiąze y záženie co rok do Káfey / do Białogrodu/ do Czárogrodu/y záprzedá zá morze? Soliman Sultan Turecki/ zá pámieći Dźiadow náſzych/ poſłyſzał o Márćinie Lutrze / że Niemce kácerſtwem ſwym miedzy ſobą powá-

Matt: 23.
Matt: 15.
2. Paral 18.

powádźił / y ták rozroźnił / że nie mogło bydź gorzey; rad temu był bárzo / y pytał ſię o tym zwodniku iáko ſtáry / iáko zdrowy; y życzył mu iáko naydłużſzego wieku / áby przez iego niezgody ktore pierzył / torował ſobie drogę do Budzyniá wprzod ( ktory wźiął prędko ) á potym do Wiedniá / do Auſzpurku / y dáley. Zdycháiąc ten Pogánin pod Segetem / w Węgrzech płákał / że z tego świátá ſchodźił. Wiedniá nie wźiąwſzy: Prádźiad moy mowił / Máhomet wydárł Stolicę Ceſárzowi Wſchodniemu / á ia nieſzczeſny że vmieram nie wźiąwſzy Wiedniá Stolice Ceſárzowi Zachodniemu. O iáko pogáńſtwo Tátárſkie y Tureckie rádo było / gdy on Nicephor / y ten niedawny Ierozolimſki zbieg wpadł był do Ruśi / y náśiewał niezgody miedzy bráćią Ruſką / y rwał tych od iednośći / ktorzy zſobą zgodnie przedtym żyli: Oſman Sultan Turecki mawiał: Moi ſą Láchowie / iáko ich od Ruśi odwiodę / iáko znimi Kozáki powádzę; á nie powadzę ich prędzey / iáko odſzczepieńſtwem; á odſzczepieńſtwá nie rzucę miedzy nie prędzey / iáko przez Gretá iákiego Schizmátyká / á ieſzcze z Ierozolimy. Obiecował im chorągiew / iáko Wołochom dáie / ták y Zaporozánom: obiecował im rátunki / iáko Gaborowi poſyłał áż pod ſámy Wieden. Przegrażał Grekom poddánym ſwoim / nowym tyráńſtwem / iáko nie námowią Ruśi w Schizmie pobrátymow ſwoich / áby od nas iáko naprędzey odſtrzelili. Nie vſłucháli pogánina Pánowie Moloycy: ſtáneli meżnie przy Obozách Polſkich / y płoſzáli nie raz / nie dwá / od nich vſce Biſurmáńſkie przeklęte. Pánu Bogu niechay będźie cześć y chwałá ná wieki / że nie odnioſł nieprzyiaćiel poćiechy / iákiey ſię ſpodźiewał / pátrząc ná lekſze náſze / y ná rozroźnienie / to ieſt / ná Exorbitáncye ták wielkie.

A to czy máła Exorbitáncya wáſzá Pánowie Nieunići / gdy pobożne Kápłany y Dyákony / tylko dla tego / że ſą z námi w zgodźie świętey / y w Vniey / morduiećie: O przeklęta Nieunio / ktora zábiiaſz Włádyki / y kámionuieſz tych ktorych Bog poſyła do was. *Ilekroć chćiałem z gromádźić was do iednośći, iáko kokoſz z gromadza kurczętá ſwoie, á niechćiáłaś.* Roku

Matth: 23.

Pár ſkie-

Páńſkiego/ 1609. Auguſt: 11. dniá, z naprawy Schizmátykow/ Nowocerkwiánow Wileńſkich/ ſzabla ciął w ſzyie łotr ieden Oycá Hipatia Poćieia Metropolite Kiiowſkiego; ſzyiey nie obráził/ ſzatánne y koſzule przećiawſzy/ ále v ręki lewey dwá pálce vćiął y z pierśćieniem. W Roku Páńſkim/ 1618. w Monáſterze Kiiowſkim Widubickim/ Namieſtniká J. M. X. Jozephá Welámina Rutſkiego/ ná imie Oycá Antoniego Hrekowiczá Kápłaná Vnitá/ gwałtem porwawſzy Nieunići/ w Dnieprze vtopili. W Roku 1622. cztérech Zakonnikow Vnitow w Cerkwi ś. Zophiey Kiiowſkiey/ ćiż Nieunići porwáli/ y poki chćieli/ więzieniem ich trapili/ ták że w zdrowiu ſzwánk wźieli. Potym w Szárogrodźie ſzedziwego Kápłana/ ktory Protopopem był/ zámordowáli. W Kiiowie Woytá y Popá iednego/ dla tego że Vnitámi byli/ zćieli. Ná Podgorzu Zakonniká Kápłana Vnitá/ imieniem Antoniego Buczkiego/ ná ſáme Wielkonocne święto/ przy Cerkwi zámordowáli. Nie doſyć ná tym; tyráńſkie ręce ſwe rzućili ná Arcykápłany. R. P. 1623. Nouembr. 12. w Witepſku ś. pámięci świątobliwym żywotem y cudámi ſławnego Oycá IOZAPHATA KVNCZEVVICZA Archiepiſkopá Połockiego okrutnie zámordowáli: ſługi iego/ iáko Duchowne/ ták Swieckie/ potłukli ná śmierć: ćiáło iego ſámego do Dźwiny rzeki wrzućili. Piękne frukty/ śliczne owoce wydáie potępiona Schizmá wáſzá/ boday ſie áni śniłá. Naiáśnieyſzy KROL y Pan náſz teráźnieyſzy WLADYSLAW ZYGMVNT poſłyſzawſzy o tákim mordźie/ długo nie wierzył/ áby to z naprawy iákiey poddánych Koronie Polſkiey/ ſtáć ſie miáło; rozumiał ráczey/ iż od okrutnych Moſkalow tá trágedya/ iáko od pogránicznych/ á w głowe nieprzyiaćioł poſzłá. Jnáczey Jnquizycya KROLA J. M. świętey pámięći przez Kommiſſárze zeſłáne pokazáłá/ y przy karániu zbrodniow ták wielkich deklárowáłá. Zápomniał tego wſpomnieć Synopſiſtá/ ktory látá liczy odſzczepieńſtwu ſwemu/ á nie może ſie ich doráchowáć: łátwiey mym zdániem krew niewinna Swiętych Męczennikow Vnitow zráchowáć ich może/ y

że / y oraz okrzyk ná te Dyſſydenty Káimowſkie vczynić / iáko
Geneſ: 3. kiedyś vczyniłá Ablowá krew: *Głos krwie brátá twego woła do mnie z ziemie.* Zemśćiy ſie / o Boże nád krwią niewinną / ktora wylaná ieſt z Vnitow świętych twoich.

W żywoćie B. IOZAPHATA Archiepiſkopá Połockiego czytamy rzecz cudowną: Nieśiono ná Zamek Witepſki po śmierći iego ſkrzynię z rzeczámi kośćielnymi / żeby iey Oycoboycy nie zbántowáli / iáko Dwor Arcybiſkupi; poki byłá w Cerkwi / otworzyć ſie nie dáłá / lubo kluczem otwierána byłá: ſkoro miáłá to mieyſce / ná ktorym zámordowány leżał Oćiec święty / záraz ſámá dobrowolnie ſie otworzyłá / y wypadł z niey miedzy innymi świątośćiámi Kielich ná tymże mieyſcu / ná ktorym był á krew / iáko więc ſtawa ná ołtarzu / á wedle
Baron: An: Dom. 659. niego Pátyná / Gwiazdá / y Krzyż; káżda rzecz z tych ná ſwoim mieyſcu. Konſtáns Ceſarz Heretyk Monothelitá / zábił brátá ſwego Theodozyuſzá Dyákoná: pokázował mu ſie długo przez ſen / y nie dał mu ſpáć; vkázował ſie iáko Dyákon / kielich trzymáiąc w ręku / te słowá mowił: Bibe frater: Nápiy ſie bráćie: prágnąłeś krwie moiey bráterſkiey / rácżey niż krwie Chryſtuſowey / ktorą podawałem tobie iáko Dyákon / gdyś do Eucháryſtyey przyſtępował / piyże teraz krew moię zły bráćie. Nie mogł tákiey cżći wytrwáć długo Conſtans, vćiekł tedy do Sycyliey / do miáſtá Syrákuzy: ále y tám też z ſtráchy / tenże Theodozyus w oczách mu ſtawał przez ſen / y ſtrászył brátoboyce. Mam zá to / że y przeklętey Schizmie wáſzey / wam mowię herſztom pierwſzym / ktorzyśćie ábo powodem byli do tákich zaboyſtw / ábo bronili onych Burmiſtrzow Witepſkich / ktorych ná śmierć Kommiſſarze ſkázywáli: ten Kielich ś. Iozáphátá / ktorym was nápawał / krwie iego pełny / w oczách ſtawá / iáko temu Konſtánſowi / (bo nie dármo ná krwi iego ſtánął) y będźie mowił one słowá: *Piy Nieunićie krew*, ktoreyś prágnął: krew iego ná was / y ná plemienniki wáſze; przypłáćićie iey ſowito / ieſli od potępionego tego odſzczepieńſtwá nie odeydźiećie.

Wſpomnię ieſzcze Exorbitáncyą iedne wáſze / Bráćia moi

mili / á tá ieſt nieposłuſzeńſtwo wielkie / ná ktore wſzytká Europá pátrzy. Czemuśćie wy przyiąwſzy Vnią świetą zá czáſow W. Oycá Hipátego Pociejá / á przedtym zá Jzydorá Metropolity Kijowſkiego / Kárdynałá y Legatá à Latere z Rzymu poſłánego do was / y do Moſkwy / przyiąwſzy mowię Vnią / odſtrzeliliśćie ſię od niey ták prędko ? Cośćie zá nieprawość ználeźli w świętey iedności ? czemużeśćie to ią opuśćili / á z nią weſpoł Páná Bogá ? ( Deus charitas eſt, & qui manet in charitate, in Deo manet, & Deus in eo.) Opuśćiliśćie Bogá ktory iednośćią ieſt y miłośćią / y w niezgodách ſię nie kocha: opuśćiliśćie źrzodło żywey wody / á nákopáliśćie ſobie Cyſtern mętnych niewárownych / ktore nie mogą zátrzymáć w ſobie wody. Stolicá Czárogrodzka Kálwinem śmierdzi / wdárły ſię do niey Kácerſtwá / świętokupſtwá / Máhometáńſtwá / ieden drugiego kiedy trzoſzy náłádnie z thronu / reką Turecką zepchnie / ſam potym ná pieniądzach iáko Smok vleże / y ták długo trzyma Stołek áż pienieżnieyſzy nádeń przyidźie / y Wyżera ſtárſzego do śiebie záćiągnie. Synágogá wáſzá podobna ieſt oney Sámárytance / ktora ſię chełpiłá tym że bez mężá żyłá / rzkomo to in cælibatu, áleć iey też powiedźiano : *Dobrze mowiſz że mężá nie maſz, pięć ábowiem mężow miáłáś : ále y ten ktorego teraz maſz, nie ieſt twoy mąż.* Niechceſz mieć Synágogo odſzczepiona od Piotrá / mężá z niego / y mowiſz iam nie ieſt poſłuſzeńſtwá Rzymſkiego / álem ieſt poſłuſzeńſtwá Greckiego. Ktoremuż Grekowi oddáieſz tę wiárę y miłość / y iedność one bez ktorey żadne małżeńſtwo bydź nie może / áni duſzne / áni ćieleſne ? Do Grekow mowi Páweł ś. *Poślubiłem was iednemu mężowi*, iáko pánnę Chryſtuſowi: Pátryárchá Rzymſki namieſtnik ieſt Chryſtuſow / Cerkiew ś. iemu przez poſłuſzeńſtwo y iedność ieſt poślubiona / iáko pánná mądra : tę figuruie wſzyſtkie Kátholiki y Vnity świete / nie zna innego / iedného tylo ma małżonká nie Vrbáná Oſmego / ále Chryſtuſá Páná w oſobie iego / iáko mowił Ceſarz ieden : Non tibi ſed Petro, mogł mowić y ták / non Petro, ſed Chriſto. To my ták mowimy / á wy iáko ? iáko Sámárytanká / czáſem Czárogrodz-

Margin notes: Nieposłuſzeńſtwo. — 1. Ioa : 4. — Ierem : 2. — Ioan : 4.

grodzkiego porwiećie ſobie zá Papieżá; nie podoba ſie ten/ wiec z Jerozolimy iákiego ſzpiegá vkáże wam Turczyn/ á wy zá nim iáko niedawno poſzliśćie zá machlerzem iednym Greczynem / ktory ſie mienił Pátryárcha Jerozolimſkim. y ten wam náſtáwiał ołtarzow kilká przećiwko ołtarzom / y wydárł Ius patronatus Krolowi J. M. z reki / ktorą iáko ſłyſze zdrádziecko cáłowáł. Zábiią tego ( iákoż ſłyſze od Kozakow ieſt zámordowány ) nu wyźiraćie z Antyochiey iákiego: y tákeśćie ſzczodrzy w poſłuſzeńſtwá / że gdyby iáki zmiennik ná gránicách Wołoſkich teraz ſtánął / á zwał ſie Antyocheńſkim Pátryárchą / á miał przynamniey ieden páſzport od Wezerá ktorego po Arábſku / y od Wołoſkiego Hoſpodárá gleyćik iáki/ porwálibyśćie ſie y do tego/ iáko do Oycá / y iáko do mężá właſnego/ cudzołożnicá wſzeteczna. Ale y tego nie długoby v was było; ozwałby ſie znowu ktory od Alexándryey / y rzekłby/ iam Pátryárchá / mnieśćie poruczeni nie komu inſzemu/ á wy zá nim iáko zá páſterzem. Ale y tego nie długo. Ono Xiąże z Oſtrogá Konſtántyn / y wſzytká Ruś ktora wierzyłá weń iáko w Bogá / piſał do was / ábyśćie zá powodem Jeremiego Pátryárchy do iednośći Kátholickiey przyſzli / y więcey w odſzczepieńſtwie nie mieſzkáli. Z iáką ochotą wybiegliśćie od Rohátyńcow onych / od Siodłarzow ktorzy rzemieſło porzućiwſzy Bibliey ſie ieli / ſzkoły we Lwowie záłożyli/ y Popy zágnawſzy do poſłuſzeńſtwá ſwego / Bálábaná Włádyke Lwowſkiego z Mánáſterá Lwowſkiego wy-zućili/ Popy nowe świećili / iurisdicyey ſobie nád Cerkwiámi vzurpowáli / klątwy máiąc w reku od Pátryárchy Czárogrodzkiego. A pieknieſz to było? wnet ſie wam te rządy ſprzykrzyły; ieliśćie ſie nowych iákom wſpomniał: do Papieżá do Oycá świetego / y Bálábánowie nie tylo Tetleccy / nie tylo Poćieiowie wzdychali/bieżeli gwałtem do Klimuntá VIII. ná mármorze (In Capitolio.) poſłuſzeńſtwo / to ich y poślubienie wiáry ná zamku Rzymſkim wyryte było ieſzcze zá żywotá Oycá ś. Klimuntá/ y po dziś dzień ieſt. Już zgodá/iuż pokoy/iuż Ruſſia iáko dziewicá czyſta poślubiona byłá iednemu mężowi: iednym rázem vkaże

ſie Ná

ſie Náleważykow brát Pop nieſtworny / y záwołał ná ſwowolniki odſzczepione: Zá mną/zá mną dzieci. Brát iego kupy ſwowolne zwodził ná Korone/ y wielką ſzkode we włośćiách Koronnych czynił iáko rozboynik: Nie wydał ten drugi brátá złego / gorſze ſzkody poczynił ten w duſzách Ruśi moiey nędzney: trzecią część iáko Smok piekielny gwiazd zrzućił z niebá / do ktorego práwo iuż mieli przez Vnią świętą / od tego bezecne Schizmá ich odpędziło. O iáko wiele duſz zacnych poſzło ná wieczne potepienie z náuki piekielney tego Náleważká? Ach/ách / żal ſie Boże y wſpomnieć groza ná one dni / w ktore ſie działy one odſtepy od prawdziwego Páſterzá/á przyſtánia do ſzubráwcow y duſzoboycow piekielnych.

Mowił niegdy Prorok do Sydonu: Erubeſce Sidon, ait enim mare: Záwſtyday ſie Sydonie / woła ná ćię morze. Czemużeś to Sydonie nieposłuſzny Bogu twoiemu? słyſzałeś iáko morze posłuſzne było Moyzeſzowi / iedno go obaczyło / á rozgę w ręku v niego: á morze nátychmiaſt vćiekło / y dwá mury z śiebie vbudowáło / ieden po práwey / á drugi po lewey ręce. Iordan ledwie zoczył Arkę Páńſką / ledwie omoczył ſtopy Kapłáńſkie / wſtecz vderzył / y wſpáczńice vczynił cudowną bárzo. A tyś nie morze/ Ruś moiá/ nie morze/ ále rozum człowieczy: ludzi mądrych maſz / miáłáś w ſobie co niemiárá/y czemużeś to ták głupia/ że Az buki/ y obiecádłá po náſzemu mowiąc/ nieumieſz: to ieſt/posłuſzeńſtwá świętego? Wiárá święta wielkie ieſt posłuſzeńſtwo / á w Skłádzie Apoſtolſkim / y Konſtántynopolitáńſkim śpiewamy / czytamy / mowimy: Et vnam ſanctam Catholicam & Apoſtolicam Eccleſiam. A ieden święty powſzechny y Apoſtolſki Kośćioł wyznawam / wierzę; przy tym wyznániu vmieram / gárdło kłádę. Godná tego święta iednośc / aby krwią pieczetowána byłá / niegodne Schizmá áby dla niey muchá biedna zádławiona byłá / bo ládá co/ piekłem pachnie/ y z potępieniem igra. Przyidzie ten czás/Pánowie Nieuwici/ (y iuż przyſzedł) gdy Chryſtus Pan Anyołom pokaże ſzáte ſwoie poſzárpáną/ ſplugáwioną/ y rzecze ſpytány: Kto ták śmiáły Pá- Iſai. 23.

ły Pánie / że ſię tárgnął ná ſzáte twoie / że ćie ták zelżył y zeſromocił? A iáko ná ten czás świetemu Alexándrowi / Biſkupowi z Alexándryey / odpowiedźiał: Arius hæreticus hanc veſtem diſcidit. Przeklęty Aryuſz poſzárpał ſuknię moię / iáko heretyk / ktory ináczey nieumie. ták y o was rzekę: Schiſmaticus Græcus Vnionem dirupit; Odſzczepieniec Greczyn Vnią rozerwał. Słuchayćie mey rády Pánowie Diſſydenći: Quod Deus coniunxit, homo non ſeparet. Ktorą iednośc Bog vczynił / tey człowiek niechay nie ſzárpa. Biádá ſzárpáczom tákim / ktorzy iednośc świętą tárgáią; biádá / biádá tákim Exorbitántom ná wieki. Do iednośći świętey / do Vniey świętey / proſzę / proſzę. Conuertimini filij reuertentes.

Baronius A. D. 310.

Matt. 19.

Ierem. 14.



Exor-

# Exorbitáncya Konfœderácy-ey Kácerskiey.

*Proszę was Brácia, ábyście pilnowáli tych, ktorzy niezgody y pogorszenia imo náukę, ktoreyeście się náuczyli, czynią: y odchodźcie od nich.* Do Rzymian w R. 16.

A Boć nie czytáli tey sentencyey owi Pánowie / ktorzy gdy im mowiemy / áby powinnym swoim Religiey prawdźiwey Kátholickiey życzyli; áby im zgánili ich kácerstwá przeklete / mowią: A mnie co do niego? by chćiał y w kozłá wierzyć / by iedno dobrym przyiaćielem moim był / iadał y piiał zemną / przewodu mi ná Seymikách y ná Seymách pomagał / z wiáry go kwituię; co mnie do wiáry iego / niechay wierzy iáko chce. Aza tákiey mowy vczył was Páwel ś. was mowię Kátholicy / gdy do Rzymian pisał: *Pilnuyćie tych, y mieyćie ich ná oku.* Kogo mamy pilnowáć? Tych ktorzy niezgody y pogorszenia miedzy wámi śieią / nowe náuki wymyśláią / á nie te / ktoreśćie ode mnie słyszeli: Odchodźćież od nich proszę was bráćia. Słodko mowią y pochlebiáią / ále *zwodzą sercá niewinnych?* Nie służą tácy Chrystusowi Pánu nászemu / ále swoiemu brzuchowi. Pokoiu wam życzę / ktorego mieć nie bedźiećie / áż Bog autor pokoiu zetrze Szátáná pod nogámi wászymi: vczyni to on / iedno prośćie / przez Syná swego / ktorego władzą miał bydź skruszony łeb weżá tego / ieszcze od początku świátá. *Sámo naśienie,* (to iest potomek tey niewiásty) *skruszy głowę twoię.* Pisze o świetym Semproniuszu Męczenniku / iż gdy był záprowádzony do Státuey Marsá bałwáná / y kazano mu przed nim pokłon iáko Bogu vczynić / rzekł: Conterat te Dominus Iesus Christus Filius Dei viui. Niechay ćie skruszy Pan Jezus Chrystus Syn Bogá żywego. Záraz on bałwan zlekká iáko wosk od ogniá rospuszczony spłynął. Tak máią Kátholicy Polscy mowić /

*Głupich mowá.*

*Heretycy zwodnicy.*

Rom. 16.

Genes. 3.

In Actis S. Nemesij Martyr.

mowić / ilekroć ná to báłwániſko ßkárádne poyźrzą / ktore konfederácyą názwáli: Boday zginelá niezbedna Herezya; boday ćie wniwecz obroćił Chryſtus Jezus Syn Bogá żywego. Czemu w tákim przeklectwie ma bydź v wiernych Bożych tá zbrodnia kacerſka y Konfederácka: powiem W Jmie Pánſkie.

*Konfederácya, mądrość ziemſka.*

Przekleta Konfederácya Kácerſka ieſt / ábowiem nie ieſt mądroſcią z niebá / z ktorego błogosłáwieńſtwo wßelákie płynie; ále ieſt mądrośćią z źiemie / z ćiáłá / y z dyábłá. Dał o tym znáć Jákub ś. w liśćie ſwym / w Rozdź: 3. ℣. 15. *Ieſli żárliwość gorzką maćie, y zwády ſą w ſercách wáßych: nie chełpćie ſię, áni kłamayćie przećiwko prawdźie. Nie ieſt to ábowiem mądrość z gory zſtępuiąca, ále ziemſka, bydlęca, dyabelſka.* Ci ſą rodźicámi świátowey tey y ſwarliwey mądrości: *łákomſtwo, wßeteczeńſtwo, hárdość.*

*Rodźice kácerſtwá.*

Z rodźicámi / y potomſtwem znowu ſą te trzy zbrodnie kácerſtwá przekletego. Swiety Epiphániuß od tych słow Jákubá ś. záczął kśiege / ktorą przećiwko kácerſtwu nápiſał: [Greccy piſárze (mowi) Poetowie y Kráſomowcy / gdy co z báiek ſwych nápiſáć chcą / Muzy iákiey wzywáią / nie Bogá: Dyabelſka ábowiem mądrość ich ieſt / y źiemſka / y z gornych kráiow nie zſtepuiącá.]

*Ziemſka* tedy ieſt pogan y kácerzow Mądrość: to ieſt czuwáiąca ná dobrá źiemſkie przez łákomſtwo; nie wiedząca iedno o źiemi / ßukáiąca tego co ſie rodźi ná źiemi / ſkárbiąca ſobie w źiemi: do źiemie nákoniec przybita: nigdy oczu do niebá nie podnośi: o niczym nie myśli / iedno o źiemi / bo te miłuie. Táka ieſt Konfederácya wáßá / czátuie dźieśiećiny Xieże / ktore źiemiá rodźi; dybie ná bogáte kośćioły / w ktorych złotá y ſrebrá pełno / to ieſt źiemie żołtey y białey; ná źiemie wáży / y o niebie nie myśli / bo ſerce ſwoie w źiemi pogrążyłá.

*Colos: 3.*
*Matth: 6.*

ψυχικη. *Mądrość bydlęca.*

*Bydlęca*, w Greckim Pſichike Są Pſichikowie owi / ktorzy vſtáwicznie mięſopuſtuią; ktorzy wßytko łokćiem roſkoßy wymierzáią / ktorzy ſie w błoćie wßeteczeńſtwá waláią. Tertullian ták poczyná kśiege przećiwko Pſichikom: [Dźiwowałbym ſie tym Pſichikom / gdyby ſámym wßeteczeńſtwem

ſie bá-

ſie báwili / dla ktorego żenią ſie częſto; gdyby ſie też nie parali obżárſtwem / dla ktorego poſtow nienawidzą: Monſtrum ſcilicet haberetur, libido ſine gula: byłby to wielki dziw / że by kto báwił ſie cieleſnośćią / á obżárſtwem nic.] Z tych słow dáie nam znáć o zabáwkách kácerſkich. Też y Páweł ś. opiſał / gdy mowi: *Bydlęcy człowiek nie poymuie tych rzeczy, ktore ſą Duchá Bożego*, głupſtwo to v niego. A Judás Apoſtoł fárby im właſne dáie / ✝ 19. *Bydlęcy ludzie, duchá nie máiący*; to ieſt / nic innego w nich nie máſz / iedno mięſo / fláki: á iáko piſze Clemens Alexandrinus in protreptico: [Własne świnie / nie ludzie: bo świnie wiecey ſie w błoćie kocháią / niż w czyſtey wodzie.] Sine Cerere & libero friget venus. 1. Cor: 2. ✝. 14.

Jeſt dotego tá mądrość dyabelſka: ábowiem pilnuie duchow obłedliwych / y náuk od dyabłow podánych. *1. Tim: 4. n. 1* Zbor ábowiem kácerſki / ieſt Synágoga ſzátáńſka / *Apoc: 2. n. 9.* A Márcyoná Iræneus lib: 1. cap: 9 gębą dyabelſką zowie. Tegoż kácerzá Jan ś. Ewángeliſtá / pierworodnym dyabłá dawno był przedtym názwał; iáko Páweł ś. Elymaſzá / *Actor: 13: n. 10.* ſynem dyabłá miánował. A żadną rzeczą nie wyrażáią lepiey Oycá ſwego Heretycy / iáko tą butą hárdośći dyabelſkiey nádeci. Dyabeł buczny / oni nie pokorni: Dyabeł kłamcá / oni prawdy nie mowią: Dyabeł od początku był mátáczem / y oycem mátáctwá; á kácerſtwo co innego ieſt / iedno kłamliwa y fałſzywa náuká. Słyſzał to w vſzy ſwe Caſſianus: Słyſzelichmy (mowi) iáwne wyznánie dyabłá / że poduſzczył Aryuſzá y Eunomiuſzá ná kácerſtwá. S. Ireneuſz piſze / iż Szymon Czárnokśiężnik / y Márek / y drudzy Kácermiſtrzowie / miewáli z dyabły towárzyſtwá / trzymawáli ich przy ſobie / iáko teraz inkluzy trzymáią (paredros y familiares zowią) iáko z przećiwney ſtrony Kośćioł Katholicki ma zá Aſſeſſorá y zá rádę Duchá ś. *Madrość dyabelſka.* *Kácerſtwá od dyabłá.* Ioan: 8. Coll: 7. c. 32. lib: 1. c. 9.

To wſzytko ná Márćinie Lutrze iáko ná tablicy wymálowano; nietylo wyráznymi / ále żywemi fárbámi. Jego mądrość ziemſka byłá: bo gdy mu odięto władzą kázáć o Odpuſtách, y ták wielką ſzkodę w tym popadł / iáko wy queſt przed- *Luter mądry po ziemſku.*

tym z onego kazánia miewał; chłop ná grosz więcey chći wy/ niż ná zbáwienie: frásuiac sie bárzo / że mu ten queścik / iáko sztuká smáczna/ zpredká z gárłá byłá wydártá / y okázya ztad porwał mowienia przećiwko Papiezowi / y odstánia od obozow Kośćiołá s. Kátholickiego.

*Smrodliwa náuká dyabelska.* Do tego iáko bydleca y wszeteczna byłá madrość Lutrowá/ wstyd mie wspominác tego / czego sie on nie sromał mowić/ y vczyć. Vczył plugáwiec śmierdzacy / iż chłop ták sie nie może bez niewiásty obeyść / iáko áni bez pokármu / ábo trunku żyć. Nie czytamy tákowego nic o Epikurze / ktory ná sámey roskoszy záłożył był błogosłáwieństwo swoie; nigdy ták plugáwie ten nie mowił / áni pisał iáko Luter: świnie sáme/ by mowić vmiáły/nigdyby tego wymowić nie śmiáły. Tákasz *c. 29.* byłá wszeteczna bestya Nero// iáko świádczy Suetonius, ktory nigdy temu niechćiał dáć wiáry / gdy o kim powiádano / że czysty.

*L. de Missa angulari.* *Bráterstwo dyabłá z Lutrem.* Wiec iáko dyabelska iego madrość byłá / sam o tym świádczy / gdy pisze: [ Zbráćiłem sie ia dawno z dyablem / dawno sie my znamy / y záwárta miedzy soba przyiaźń mamy: ziadłem z nim wiecey niż ieden korzec soli; czesto on do mnie w náwiedźiny chodźił / rozmawiał zemna słodko / w nocy mie drugdy budźił / y podusczał ábym przećiwko Mszey pisał / y dodawał mi do tey spráwy árgumentow.] Do tegoż sie przyznawał Zuinglius, gdy powiáda: [ Myślilem iednego czásu z pilnośćia / żebym słowá postánowienia Sákrámentu Ciáłá Chrystusowego iáko wyszpoćił/y zopáczył inaczey: iednym rázem w puł nocy stánie przede mna duch vpominaiacy / biały był/czy czarny/niewiem.] Erasmus Albertus Minister Bázyleyski / wspomina / iż Carolstadius ná kazálnicy przy sobie widźiał dyabłá / iáko chłopá státury obwyż / trzy dni przed śmierćia swoia. Kálwin/ gdy go Bucerus vpominał/aby sie wstrzymywał od łáiánia y złych słow; odpowiedźiał: Non est ingenij mei mos iste, sed genij: Nie iest zwyczay mego dowćipu / ále mego geniuszá; to iest dyabłá áffystentá: bo kedyż dobry duch ma bydź podżegáczem do złorzeczeństwá / ábo

podszczu-

podſzczuwáczem. Coż ia o hárdośći kácerſkiey rzekę: tá w nich włáſna dyabelſka. Nadobnie Tertullian: [ Wſzyſcy ( mowi) kácerze nádęci / wſzyſcy náukę obiecuią. ] Kto z kácerzow nie wynośi ſie do hárdośći / mowi Hieronim ś. y ś. Auguſtyn. [ Ná rozmáitych mieyſcách rozmáite ſą kácerſtwá: ále iedná mátká hárdość wſzytkich porodźiłá / iáko iedná mátká Kátholicka Cerkiew wſzytkie Chrześciány po wſzytkim świećie. ] Y ś. Grzegorz: Kácerzow do wyrozumienia złego / intencya przewrotna nigdyby nie porwáłá / by ich pierwey butá nie nádęłá. Sámego Lutrá hárdość włáſnie byłá Lucyperowá: kto ſie nie zdumieie ná ſzkárádne ſłowá iego / ktore ládá kedy przećiwko świetym wyrzuca? [ Nic nie dbam / by tyśiąc Auguſtynow / tyśiąc Cypryanow / przećiwko mnie ſtánęło. ] Y ná inym mieyſcu: [ Orygeneſá iużem dáwno wyklął: Chryzoſtom zá nic v mnie; gádułás włáſny: Bázylius nietinie nic / wſzytek to Mnich / iá go zá ieden włoſek ſobie nie wáżę. ] Drży ná mnie ſkorá / gdy tákie ſzkárádne bluźnierſtwá ná tę kártę leię. Mowię iá tedy do Konfederatow moich Polſkich.

*De præſcr.*

*Mátká kácerzow hárdość.*

*Luterſka butá.*

*Bluźnierſtwa Lutrowe.*

Tákąże to náukę / źiemſką / bydlęcą / dyabelſką / przez Konfederácyą wáſze ná nogi poſtáwić chcećie? y nie ſtom wáſzych bezecnych ludźi wymyſły / iáko Ewángelią świátu Polſkiemu opowiádáć? y ważyćie ſie tego więcey / áby vſtá Krolewſkie / práwá Koronne / w ktorych ma prawdá y cnotá ná wieki mieſzkáć / według onego piſmá: *Prawdę rozmyśláć będą vſtá moie, á wárgi moie brzydźić ſię będą niezbożnym.* miáły niepráwde prawdą / niecnotę cnotą / niezbożność Religią názwáć? Nie ma to bydź: co ieſli kiedy było / fæces Interregnorum to wáſzych ſpráwiły / záczym nie bonum pacis, iákośćie obiecowáli / ále turnieie woien domowych / á oſtátecznie Rokoſzowych przeklętych náſtąpiły. Nárzeká ná was Prorok: *Leczyły ránę corki ludu moiego ze ſromotą, mowiąc: Pokoy, pokoy, á nie było pokoiu.* Ale iáko miał bydź pokoy miedzy tymi / ktorzy obłąkáli ſie byli od drogi prawdy?

*Mowá do Konfederatow.*

*Prou: 8.*

*Ierem: 6.*

Nápiſał mądry Sálomon / Prouerb: 21. n. 16. Vir qui errauerit à via doctrinæ, in cœtu Gigantum commorabitur.

Prou: 21. bitur. *Mąż ktory obłąka się od drogi náuki, we Zborze Olbrzymow mieszkáć będzie.* Káżdy Heretyk/ szálbierskich náuk rozśiewcá/ od prawdziwey y zdrowey náuki odstępuie/ á przychodzi do Zboru dyabłow (olbrzymow onych piekielnych) z tymi sie tu naprzod wiąże y Konfederuie/ iáko z oycy synowie/ vczniowie z mistrzámi/ towárzysze z towárzystwem/ á potym z nimi ná męki wieczne do piekłá záiedzie. Mowił to o nich ś. Athánázy: Heretykowie w koło chodzą iáko szkárabeuszowie (krowki) z oycem swym dyabłem/ przyczyn niepráwośći zewszad czátuiąc. Słuchaymy co o Kácerzách nápisał Grzegorz Názyánzeński Oratione 48. gdy gromi Zbor kácerski: Kupá oná fortecą byłá dyabelską/ tám woysko był swoie zásádził/ tám swoie obronce y draby położył. Tu woysko kłamstwá/ zdrády posiłkowniczey/ dyabłow wypráwá/ nieczystych duchow vsce. A (ieśli postronnych imion co vżywáć sie godzi) do tego przewrotne woysko iedz/ przećiwko Cerkwi/ tám broiło wiele złego/ (bo ták názowe niewiásty one/ y musze ták názwáć/ bo nád przyrodzenie swe mezkimi sie stáwiły do złośći.)

*Obłakanie od prawdy co robi.*

W tym tedy Zborze Heretykow/ w ktory chłopi dyabłow násláduią/ niewiásty iedzom y furyom piekielnym/ Tysyphonie/Megerze/Alekto/ podobnymi byli/ pisze Grzegorz ś. w Oráciey 4. twierdzi tenze/ iż Heretyk niedowiárstwem swym sáme dyabły zwyćięża. Więc Jan Złotousty w Homiliey przećiwko Heretykom/ sowitą/ duplowáną złość dyabelską w Kácerzách vznawa. Toż mowi Author imperfectus homil: 44. in Mattheum, ná one słowá: *Czynicie go synem piekłá dwákroć więcey niż was sámych.* Przykłada: [Kto Kácerzem zostáie/ sowitym bywa synem piekłá: naprzod dla tego/ iż prawdę ktorą trzymał/ opuszcza: potym iż ostał sie ádwersárzem prawdy. Bo kto sie w błędách vrodził/ y w błędách trwa/ ten tylo iest prostym synem piekła: ále ktory vrodzony w prawdźie dla iákiey przyczyny do niedowiárstwá sie przenośi/ sowito bywa synem piekła.] Máły to tedy tytuł ná tákowe Heretyki/ ábychmy ich nazwáli Gigántámi/ źiemie synámi: możem ich słusznie piekłowczykámi

*Heretyckie iedze.*

*Kácerz sowity dyabeł.*

*Heretyk piekłowczyk.*

názwáć / á ieſzcze duplonámi/to ieſt więtſzymi: bo że dyabli ſynámi ſą Gehenney/ oni (ieſli ták wolno mowić) ſymplicżną wielkość máią/ á Heretycy dwoiſtą: y ták z dyabły porownáni máią bydź Olbrzymámi názwáni/á dyabli z nimi porownáni pigmeolámi bedą/ względem nich mowię.

Dáłdzy przez te Gigánty vmárłych rozumieią. Sálomon podobno weyźrzał ná ſtáry v Zydow zwyczay/ ktorzy groby dla vmárłych przed miáſtem w leśiech zwykli byli wykopywáć: á mieyſcá grobom náznáczone poſpolićie bywáły od gośćincow odłączone; kto tedy krolewſką drogę opuſzczał/ á wyboczył/ muśiał ná grobowce przypádáć/ y ná mogiły ich; mowi tedy Sálomon: [Jáko ten ktory iáwny y Krolewſki gośćiniec opuſzcza/ ná groby vmárłych wieżdża; ták y ten/ ktory drogę dobrego rozumu/ y vczćiwośći/ drogę proſtą Krolewſką opuſzcza/ wpada ná Zbor vmárłych/ áby z nimi weſpoł zginał.] Toż ſzczęśćie Kácerzow potyka. Heretyk gdy wyboczy od prawdy/ *muśi mieſzkáć w Zborze vmárłych*. nie tylo iż go oczekiwa śmierć wieczna/ ále iż iáko Heretyk/ y fałſzywey náuki miſtrz/ miedzy żywymi mieſzkáiący/ vmárłym ieſt. Słuchay Auguſtyná ś. Serm:186. de Tempore: [Tráfia ſię to iáko y w ćiele: bo gdy od ćiáłá iáki członek odetną/ rękę/ pálec/ ábo nogę/ czy zá odćiętym członkiem wynidźie duſzá? Záiſte poki był przy ćiele/żył; odćięty tráći żywot: ták y Chrześćiáńſki człowiek Kátholikiem ieſt poki ieſt w ćiele; odćięty Heretyk/ ſtał ſię członkiem odćiętym/ nie wychodźi zá nim duch áni duſzá.] Słuſznie tedy w liczbę vmárłych idźie/ ktory tego duchá nie ma/ bo ten członki Kośćiołá złączone z ſobą tylo ożywia y krzepi.

*Groby przed miáſtem.*

*Heretycy vmarli.*

Nákoniec ieſli przez Gigánty rozumiemy one wielkie hániebne Olbrzymy/ możemy naprzod do hárdośći te słowá zánieść: kto wyboczy od drogi prawdy/ ten pordźie w poczet onych nádętych ludźi; bo iákochmy wſpomnieli z świętego Auguſtyná: Hárdość wſzytkich Kácerzow ieſt mátką. Więc Oćiec Kácerzow ieſt dyabeł; muśi też bydź y mátká/ á tá nie inna iedno butá. Wy tedy Heretycy z oycá dyabłá/ z mátki

*Heretyk olbrzym.*

*In lib:contra Epiſt: Matt: c. 6.*

hárdośći początek swoy maćie: wyśćie oni Olbrzymowie/ ktorych buta nád łokieć człowieczy wysoko podnośi. Ale słuchayćie Grzegorzá Názyánzena/ ktory z inney miáry o poczatku Gigántow mowiąc/ ich vrodzenie Kacerzom przyspośabia in Oratione: [ Coż wżdy ma być/ náklecileś tych świetych zá ieden dźień ták wiele/ nátworzyleś Theologow/ nadáleś ich náuką: wiele tych zborzyszcz głupich Doktorow náczyniłeś? Czemu to przećiwko wierze wzruszasz śierszenie? czemu rotę tych dyálektykow rodźiß ták predko/ nieinaczey iáko niegdy bayki Gigántow národźiły?]. Baykę tę Gigántow opisuie Nicetás tym kształtem: [ Powiádáią iż Cadmus syn Agenorow/ pod Tebámi miástem Beociey/ żeby smoká/ ktorego zábił ná woynie/ po źiemi rosprószył; y ztąd z źiemie porodźili śie Olbrzymowie/ chłopi/ od głowy áż do kolan vzbroieni/ ktorzy tegoż dniá/ ktorego śie vrodźili/ do woyny śie porwáli/ y śiebie sámych wzaiemnymi ránámi pozabiiali.]

*Obyczáie olbrzymskie y Heretykow.*

Słowá te ś. Doktorá bárzo dobrze obyczáiom kácerskim służą; ábowiem naprzod z nich niektorzy z Grámmatyki zá ieden dźień Theologámi pozostawáli. Ci iż ledwie śie vrodźili/ ták śie bárzo rozrożnili miedzy sobą opiniámi; ták śie wádźili/ że ieden ná drugiego gárdle chćiał pośiadáć. Są to plemiennicy nákoniec smoká/ to iest plemie dyabelskie od niego wylęgnione. Co wiecey? Tenże Grzegorz Názyánzen o pokoleniu tych Olbrzymow ták opisał: Gigántow przykre y okrutne potomstwá/ y plemienia są Hidry/ Chimery/ Cerberowie/ Gorgony/ (ma to w Orácyey 3. contra Iulianum) wszytko to z baiek poszło: ktore vdáią/ iż Gigántowie te poczwáry spłodźili: to plemie y Heretykom służyć może/ okrutna plemiennica iest Hidrá.

*Gigántow plemie.*

Słuchay ś. Athánázego/ Serm: 4. contra Arianos: [ Iáko w báśniách Pogáńskich sławna Hidrá/ potráćiwszy pierwsze węże/ á drugich národźiwszy/ vpornie walczyłá/ nowym záwsze ßańcem z wężow przećiwko temu/ ktory iey węże odćinał: Ták ći bezecni ludźie vmysłem pogáńskim zepchnieni z swoich zártuibow/ nowe rzeczy wymyślaią: ábowiem po ták

*Kácerstwo Hidrá.*

po ták wielu pogromieniach / ná ktorey ſam dyabeł Oćiec ich byłby był zwyćiężony/ y záwſtydziwſzy ſie/ odſzedłby był wſtecz: oni z przewrotnego ſercá ſwego nowe rzeczy wynáyduią. ꝛc.] Ambroży ś. nie Heretyki ále Herezyą ſáme porownał z Hidrą/ lib: 1. de Fide ad Gratianum: [ Herezya (mowi) iáko Hidrá nieiáka od ran włáſnych vrosłá: y gdy ią czeſto vćináią / roſkrzewilá ſie: oddána ogniu/ ogniem ma zginąć.] Poyżrzał Ambroży ś. ná drugą bayke / ktora wſpomina Herkuleſá zabiiącego Hidre ogniem: tegoż karánia vżywa Kośćioł ná Kácerze. Przyłoż do tego Káſſyaná/ in lib: 1. de Incarnatione, ktory ſkoro bayke przełożył/ ná ten kſztałt ią bárzo pieknie przyſpaſábia: [ Ták y Herezye w Kośćiołách / oney Hidry / ktorą Poetowie wymyślili / podobieńſtwo ná ſobie noſzą: bo te przećiwko nam śmiertelnymi iezykámi kſzykáią / te iad śmiertelny rzucáią: te/ lubo im głowy vtnieſz/ znowu ſie rodzą. Ale iż gdy chorobá powſtánie / nie ma vſtawáć lekárſtwo; y im wietſza chorobá bedźie/ tym pilnieyſze ma bydź leczenie. Może ábowiem Bog náſz / to co o Hidrze fałſz onego pogáńſtwá zmyślił/ to prawdą ná woynách Kośćiołá ś. ſpráwić/ iż ogniſty Duchá ś. miecz w vgáſzeniu nowego kácerſtwá / wſzytkie zgołá wnetrznośći ſzkodliwego rodzáiu wypali/ áby rożdy kiedy cudowna płodnośc / gdy żyły pozdycháią / rodźić poprzeſtálá.] To o Hidrze.

Drugie potomſtwo Gigántow Chimere zowie Nazi- 
Chimerá.
anzenus: tá iż Herezyey ieſt podobna / kſztałt iey ſam pokázuie; ábowiem Chimere troykſztáltną / á ogień z páſzczeki bucháiącą/ bayki wſpominaią. Trzećie iey potomſtwo ieſt Cer- 
Cerberus.
berus, o trzech głowách pies; dwie te poczwary Kácerſtwy y Kácerzow rozmáite ſentencye bárzo dobrze máluią. Z tey przyczyny te y tym podobne monſtrá/ w iednym Julianie wybieglcu vpátruie Nazianzenus, Orat: 3. [ Wiec Hidre żaden nie zwał ćichą / áni ſpokoyną / lubo dźiewieć głow miáſto iedney miálá: áni Pátáryczką Himere/ ktora trzy / y rożne / áby wietſzy ſtrách przynośiłá: áni onego w piekle Cerberuſá / ktory tákże wiele/ y podobnych: áni Scylle/ záráze morſką/ ktora

ßeść wokolo lbow miáłá dziwnie ſtráßnych; iednák części iey wyżße wdzięczne y ludzkie były / y ná weyźrzeniu wdzięczne / iáko powiádáią ( Dziewicą ábowiem byłá ) ále drugie łby iey ſobácze były / y beſtyálſkie / y zgołá ßkodliwe; ktore okręty cáłe porywáły: y co ſię tycze niebeſpieczeńſtwá / máło co rożne od Chárybdy przećiwney. ] To mowi o Juliánie Apoſtáćie Názyánzen / áby rozmáite zſobą walczące o Religiey ſentencye iego / tymi podobieńſtwy wyráźił: y pokazał to / iáko niezbożność zlączyłá ſię z niedowiárſtwem. Co więcey: inne powieśći / lubo prawdziwe / lubo zmyślone / ktore o Gigántách wſpominaią Heretykom / ábo fálßywym Miniſtrom / rozśiewáczom błędow / łácno przyſtoią / zwłáßczá one Gigántomáchią / ábo ich bitwy z Jowißem; gory ná gory włożone: więc pioruny od Jowißá ná nie wyſtrzelone: Bryáreuße / Storęgne / Gygeße / Roty / y Encelády wężonożne: y inne tym podobne portenty y monſtra; zkąd znáć / iż pomießkánie Heretykow ieſt miedzy Gigántámi / ábo Olbrzymámi.

Tákże to ſentencya wyßłá od mądrych Oycow ná was Pánowie Konfederáći Kácerſcy: Wyżeśćie to brátrzykámi zoſtáli Olbrzymow onych ſtárych / ktorzy świát zbrodniámi ſwoimi ſplugáwili ták bárzo / że muśiał Pan iązy niebieſkie y vpuſty otwieráć / áby wody wypádły / co ich iedno było / wzgorę nád niebioſámi / y zátopiły śiedliſká bucznych tych chłopow: Wyżeśćie to Hidry / Himery / y Cerberuſowie: Z wámiß to święty Kośćioł Kátholicki / przez Krole ſwoie / y prześwietny Senát / y Stan Duchowny / czyſtośćią gwiázdom podobny / pokoy ná te zbrodnie záwieráć ma: y mowić: Dobrze wierzyćie dziateczki / dobre ſą ſentencye z ſtrony Religiey wáßey / ſą y máią bydź práwem Koronnym pochwálone: Boże tego nie day: Boymy ſię przeklectwá onego: *Biádá wam, ktorzy złość dobroćią názywaćie, ćiemność świátłośćią*, gorzkość miodem / grzech cnotą / niewiárę wiárą / káceſtwo nabożeńſtwem. Lepiey vmrzeć / á czyſtą duße y niepokáláną zánieść przed ſąd Boży / á niż ták plugáwą Konfederácyą zmázáne duße ſtáwić / á potym z nimi do piekłá ná wieczne męki.

Catarractæ cæli.

*Przeklectwo ná* Konfederácya. Isaiæ 5.

Do was

Do was mowię Kátholicy moi: A wyś to wiązáć ſie chcećie z Kácerzámi? Wiećież wy co to ſą Kácerzowie / ábo Heretycy? ſą to według opiſánia B. Judy Apoſtołá: *Obłoki* Num: 12.
*bez wody, ktorych wiátry noſzą,* Są to ludźie hárdośći nieznośney/ *Heretycy*
idą ku gorze iáko lekkie obłoki; wźiąwſzy vrząd vczenia od śie- *obłoki bez*
bie ſámych / nie od Duchá ś. Iob 11. ℣. 12. *Chłop márny podnośi* *wody.*
*ſię w hárdość:* iáko obłoki bez wody wyſoko ſie podnoſzą. Tą mową opiſał Apoſtoł *Ioviniana*, ktory nádąwſzy gebe / námrzmiáłe ſłowſká gádał; gebá ábowiem kácerſka ieſt *gębá mowiąca wielkie ſłowá.* Daniel: 7. n. 8. *Gębá wielomowiąca, y blu-* *Káćerſka*
*źnierſtwá.* Apoc: 13. ℣. 5. Táki był Szymon Czárnokśiężnik/ *gebá wiel-*
ktory ſie názywał Wielkim. Actor: 8. Hieronim ś. mowę *ka.*
iego wſpomina: Ego ſum Sermo Dei, ego Paraeletus, ego Omnipotens, ego omnia Dei? Jam ieſt Słowo Boże / ia Pociešyćiel/ ia Wſzechmocny/iam Totum fac v Bogá. Hárdość Lutrá ſłyſzelichmy nie dawno. Widźiſz obłok prozny / puſty / wiátru pełny? Powtore gdy wilgoći ſkupią ſie w obłoki/ áby ziemię pokropiły: Káznodźieie Słowá Bożego obłokámi płodnymi ſą. Iſa: 60. A ſłowo ſámo Boże dżdżem ſie zowie. Deut: 32 n. 2. Eccl: 39. n. 8. Ale Kácerze obłokámi ſą bez wody: ktorym ſłużyono ſłowo: *Obłoki y wiátr, á dżdże nie idą.* 2. Petr: 17. Ci *ſą źrzodłá bez wody, y mgły wichrámi pokołátáne.* Potrzećie; te obłoki puſte ſą/nieſtáteczne; to tám/ to ſám *Nieſtátek*
biegáią/á częſto w chmury czarne ſie odmieniáią: ktore ſłońcu *Heretycki.*
świátłość krádną / y mgłámi ziemię przyrzucáią. O ſpytayćieſz ich ſámych o tym nieſtátku; czy mewidźićie iáko ſie miedzy ſobą wádzą? iáko dźiś ták / iutro inácżey vczą? Dobrze mawiał Fryderyk Xiąże Saſkie; wiem ia co wierzą Luteráni tego roku / ále co będą wierzyć przez rok / niewiem; zgádnąć nie mogę. Mogłbyś ich Protheuſzámi/Chámáleontámi/ Euripuſzámi/ ábo iákimi Wiercibiſzámi nazwáć / byś iedno iáko mogł wyráźić ich táki nieſtátek: *Pływáiąc nośi ich wſzeláki wiátr náuki.* Epheſ: 4. n. 14. Jeśli Heretycy ſámi ſie zſobą zgodźić nie mogą / iáko ſie zgodzą z Kátholikámi/ proſzę? Trudnoż Xieżycowi ſukmánę vſzyć/ ktory ták odmienny: trudniey wam

Konfederácyą ná te ábo ná owe wiárkę vrobić/ ktora się w ie-
Iudæ ℣.17. dnym kroiu/ ábo ſtroiu nie kocha.

Wiecie co ſą Heretycy? *Są wáły okrutnego morzá piány wy-*
*Heretycy wáły morſkie.* *rzucáiące ſromot ſwoich.* Heretycy ſą ták burzliwi/ tácy bunto-
wnicy/ iáko báłwány morſkie/ od wiátrow podnieśione. Ke-
dy oni ſą/ tám możeſz trágedye piſáć bárzo dobre: tám niebo z
ziemią/ źiemiá z niebem pomieſzáne; tám kroleſtwá w popioł
idą: tám z piekłá pochodnie pożogowe náſtępuią. Tym się
ćieſzymy/ iż ták wielkie wáły/ ktore połknąć chcą ziemie/ y nie-
Prou: 10. bu ſámemu grożą/ zá krotki czás roſpędzone/ w piány drobne
się rozwiiáią. Prou: 10. n. 25. *Iáko nawálność przemiiáiąca, nie*
Eccleſ: 40. *będzie niezbożny.* Eccleſ: 40. n. 13. *Iáko grzmienie wielkie w deſzcz*
*záſzumieią.* Iáko ſtráſzny dźwiek: iáko cudowny grzmot rodźi
wielka łyſkáwicá/ gdy z obłokow wypadnie? Ale ſkoro ná-
głym onym świátłem obeydźie oczy/ y grzmot w okiem mgnie-
niu odleći/ y ominie vſzy/ dźiw po ſobie zoſtáwiwſzy. Nadrze
W. Bedá w Kommentarzu ná ten liſt: [ Przewrotni Dokto-
rowie wáłámi ſą okrutnymi/ ſámi w ſobie nieſpokoyni/ náde-
ći/ ćiemniśći/ y gorzcy: nigdy nie przeſtawáią walczyć z po-
koiem Kośćiołá Páńſkiego: ſą iáko nádęte wody/ im się wy-
żey przez hárdość wynoſzą/ tym bárźiey bywáią zhánbieni/ y
Iſa: 57. w piány się płonne rozſypuią. ]

*Heretycy morze.* Podobne mieyſce ma Izáiaſz ś. w Rozdź: 57. Num: 20.
*A niezbożni, iáko morze wrzące, ktore się vſpokoić nie może, y wyle-*
*wáia się wáły iego ná podeptánie y błoto.* Nigdy Heretycy/ iáko y
morze od okrutnych wiátrow zbeſtwione/ odpoczynąć *nie*
mogą/ nowych się im rzeczy chce/ nowych nawálnośći/ oniż
nowe vſtáwicznie przećiwko kośćiołowi burdy y wrzáwy
wſkrzeſzáią. Ale iáko nawálnośći morſkie obiiáią się o brzegi/
y znowu się wrácáią/ y łamiąc się zſobą błoto robią/ ktore
In cap: 57. Iſaiæ. nogámi depcemy: ták niezbożni wiecznemu podeptániu pod-
legáć będą/ mowi Hieronym ś.

*Piány kácerſkie.* Toć ono ieſt ſuas confuſiones deſpumare. *Piány hánb*
*toczyć ſwoich.* Bo iáko nawálnośći o ziemie vderzone biią w
mocny brzeg/ y tám połamáne piány toczą/ y do śiebie záto-

ſzone

Gonie brzeg wprawdźie plocza/ſáme iednák blotá miedzy piá-
nami y plugáſtwy nábieráią: Ták Kośćiol ſtoi/iákoby ſkálá ná
glebokich korzeniach wbita; ktorego wierzchow wáły Here-
tyckie áni tykáią/w niźiny tylo biią/ y to ták / nie żeby go ruſzy-
ły/ ábo potężny brzeg ná wątliły/ ráczey go plocząc/ á ſámi pia-
námi y plugáſtwy vblocent / y nieczyśći / ſzyie łamią. Onec to
*zrzodła bez wody.* Kedy źrzodło/á wody w nim nie máſz: tám ieſt
błoto y błedu y grzechu: tám ſie nie omyieſz / pomázeſz ráczey.
Z tymże to błotem każećie ſie nam bráćie Pánowie Konfede-
ráći / z tymi báłwánámi morſkimi / z tymi ſmrodliwemi kálu-
żámi/ w ktorych wody zdrowey nie máſz/ á żab pełno.

Co to ſą Heretycy: *Są to drzewá ieſienne, niepożyteczne, dwá-
kroć vmárłe, wykorzenione*; mowi tenże Apoſtoł Judás. Jch to
cechá poſpolita. Zmyśloną pobożnośćią trzymáią oczy nie-
zbożnych ludzi / łápáiąc ſławkę y tu y owdźie po poſpolſtwie.
Wſzytká tá pompá cnoty nic nie ieſt innego iedno máſzkárá/
y czáry; w ſámey rzeczy heretycy ſą ludźie źli/ deſperáći / cnoty
w nich o kość. Prorocy zwykli wiec przyrownywáć niezbo-
żnych drzewu roſkoſznemu/ ktore kwiátow ozdobą liśćia przy-
kryćiem / y owocow doſtátkiem vpiekrzone / bieży wzgorę:
ábyſmy gdy z predká podćiete będźie / iáko wſzytkie rzeczy
ludzkie márne ſą/iáko predko kwiáty tráca/poznawáli. Swiat
ábowiem vśmiecha ſie/ áby był ſrogim; wynośi áby potłu-
mił; pochlebia/ áby zdradzał. Heretykowie záś/ y ná ten czás
gdy naypiekniey zákwitną kwiáty one ich ſzczere/ſą guſłá: drze-
wy ſą ieśiennymi/ ktore nie ná Wioſnę pierwſzą / iáko zwykły
czynić owocorodne / ále nie wcześnie / ná oſtátku Jeśieni /
kwiáty wypuſzczáią; á te wnet obite będą / gdy oſtra zimá
náſtepowáć pocznie/ y ſáme drzwá iáko niepłodne/ ogniom od-
dáne będą. Zowie tákie drzewá *dwákroć vmárłe*, ábowiem
naprzod vmieráią / gdy żadnego owocu nie rodzą; drugi raz
gdy śiekierą wyćiete/ábo z korzenia wyrwáne/do ogniá bywá-
ią wrzucone; Matth: 3. n. 10. *Wſzelákie drzewo, ktore nie czyni
owocu dobrego, wyćięte będzie, y w ogień wrzucone.* Ták y Herety-
cy pierwſzy raz vmieráią / gdy oraz z wiárą łáſkę Bożą trácą:

*Błoto*

*Heretycy drzewá nie pożyteczne.*

Dan: 4. v. 8. Pſal: 36. Ezech: 17. n. 24.

*Heretycy dwákroć vmárli.*

Matth: 3.

wpadáią potym do wtorey śmierći / to iest do winy karánia piekielnego/gdy dekretem Bożym porażeni/ná płomienie wieczney pomsty osądzeni będą / iáko fáśćiny y chrosty z winnice/ ktore ná ogień rzucáią / áby gorzáły. Ioan: 15. n. 6. Toć iest oná śmierć wtora/ ták wielekroć pogrożona in Apoc: cap:20. num:14. *Posłáni są do ieziorá ogniá : tá iest śmierć wtora. &c.* y w Rozdź:21. n. 8. *Cząstká ich będźie w iezierze gorąiącym ogniem, y śiárką, co iest śmierć wtora.* Są nakoniec drzewy wykorzenionymi/ ktore żadney nádźieie do zielonego nie zostáwuią. *Drzewo ábowiem ma nádźieie : iáko vćięte będźie, znowu się zázieleni, y gáłęzie iego krzewią się.* Iob 14. n. 7. Czego nie będźie miáło/ iesli z korzenia wywrocone będźie. Heretycy ták pospolićie obrażáią/ że zgołá vpadáią ; Rom: 11 n. 11. *Vpádnie hárdy y obáli się.* Hier: 50. n. 32. *Kto nie vwierzy, potępionym będźie:* Marc: 16. n. 16. *Owszem kto nie wierzy, iuż osądzonym iest.* Ioan: 3. n. 18.

Smierć wtora.

Drzewá wykorzenione.

Proszę iáko się bráćić mamy z tymi drzewy ieśiennymi/ niepożytecznymi/ dwákroć vmárłymi/ wykorzenionymi ? przy ktorych ogień wieczny przywiązány ? kto z was ták śmiáły/ áby śmiał / ná wieki wieczne/ *mieszkáć z ogniem pożyráiącym ?* Mowi Prorok ; *Siárczysta káłużá ogniem zápalona ich czeka :* y ty Kátholiku chceszdla dobrey kompániey kąpáć się w tym ogniu ná wieki ? Swięći Oycowie zowią Heretyki Niewiernymi/ Pogány/niechcą im dáć tytułu tego / áby Chrześćiány miánowáni byli. Dáie przyczyne Tertullian : [ Jesli (mowi) Heretykámi są / iákoż mogą bydź Chrześćiány ? Ták wiele Heretykowi pomaga imie Chrześćiáńskie / iáko łysemu grzebień / ślepemu zwierćiádło/ głuchemu piszczek. Pod imieniem záprawde Chrześćiáńskim ( mowi Augustyn ś. ) sprzećiwiáią się náuce Chrześćiáńskiey.] A kedy indziey : [ Jesli z pilnośćią pomyślimy o rzeczách do Chrystusá należytych/tylo imie Chrystus znaydźiemy v wszelákiego kácerstwá: zowią się oni Chrześćiány/ á w rzeczy sámey nie máß Chrystusá v nich.] Jesli nie máß / czemu się ma bráćić Chrześćiáński Kátholicki człowiek z nimi/ poniewąż nam rozkazał Apostoł : *Nie ćiągnićie iárzmá z niewiernymi ?*

Isaiæ 33.

Heretycy nie Chrześćiánie.

De præscription.

In Enchir: cap: 5.

Lib 18. Civit: c. 15.

2. Cor: 6.

Słowá

Słowá dobrego Kácerzom nie dáią Oycowie świeci/ przyrownywáią ich pſom wściekłym/ wężom/ bázyliſzkom/ ſmokom łuſkowátym / ſowom / krowkom / ktore w gnoiu gmerzą/; żábom/ muchom/ pluſkwom/ ktore poki żyią kąſáią/ gdy zdechną śmierdzą/ tredowátym / piecom nápalonym / w ktorych chleby Antychryſtowi pieką / koczkodanom / máłpom / páiąkom/ prochnowi / członkom zgniłym / iáſzczurkom / ktore żywot Kośćiołá Páńſkiego gryzą/ centaurom/ to ieſt chłopobykom/ puchaczom / onokrotalom / ábo bábom z klekotkámi/ cyklopom onym / ktorzy ſie w iáſkiniách Etneyſkich y potodźili y pochowáli. Wiárá ich w kuchniách gorąca; nádzieiá ná pulmiſkách leży/ miłość w gárncach wre v nich/ plucá kośćiołem ſą/ żołądek ołtarzem/ kśiędzem kucharz: Bogowie ich żárłok / połok / niebem v nich piekło / ieſli ſie nie vpámiętáią/ y Konfederáciey ſwey nie odſtąpią/ czego im wiernie y vprzeymie życzę. Jákoż tedy mamy przyſtáć do tákich ludźi obłąkánych/ bykom ráczey niż człowiekowi podobnych? ſámi oſądźćie. *Heretycy komu podobni.*

Nákoniec widźićie te Rokoſze / te zdrády / te zbrodnie przećiwko máieſtatom Krolewſkim / te bunty / y tumulty w Kroleſtwách / te pożogi Rzeczypoſpolitych/ y ſpuſtoſzenia po wyżſzey y niżſzey Niemieckiey źiemi / po Czechách / po Szkocyey / po Fráncyey / po Szwecyey / po Jnflanćiech / po Polſkiey tey Koronie / y po innych Prowincyách: wſzytkie te złośći Konfederácya / to ieſt / pochwałá bezecnego Kácerſtwá Luteráńſkiego y Kálwińſkiego narodźiłá. Bogá mego proſzę/ áby te brany piekielne on ſam wyśiekł / á przywroćił pokoy Kośćiołowi ſwemu ś. Przez Páná náſzego IEZVSA CHRYSTVSA, ktory z Bogiem Oycem y z Duchem ś. żyie y krolnie ná wieki wiekow. Amen. *Heretycy buntownicy.* *Kácerſtwo braná piekielna.*





# Kwiát opadáiący,

*ABO*

# NAGROBEK

## GVSTAWA ADOLPHA, KROLA SZWEDSKIEGO,

Gotſkiego, Wándálſkiego, Wielkiego Xiążęćiá Filándſkiego, X. Eſtoniey, y Káreliey, Páná Ingryey, &c.

Przez

*W. O. X. Fábianá Birkowskiego Zakonu Domini-ka S. Káznodzieyskiego*

nápiſany.



W KRAKOWIE,

*W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká, K. I. M. Typográphá, Roku Pańskiego, 1632.*



*Isaiæ 28. ℣. 1.*

Væ coronæ ſuperbiæ, ebrijs Ephraim, & flori decidenti, gloriæ exultationis eius, qui erant in vertice vallis pinguiſsimæ, errantes à vino. Ecce validus & fortis Dominus, ſicut impetus grandinus: turbo confringens ſicut impetus aquarum multarum inundantium, & emiſſarum ſuper terram ſpatioſam, pedibus conculcabitur corona ſuperbiæ ebriorum Ephraim.

*Zachar: 11.*

Vlula abies, quia cecidit cedrus, quoniam Magnifici vaſtati ſunt: vlulate quercus Baſan, quoniam ſuccisus eſt ſaltus munitus.

# Kwiát opadáiący,

*Abo*

# NAGROBEK GVSTAWA ADOLPHA, KROLA SZWEDZKIEGO, &c.

Quasi flos egreditur, & conteritur, & fugit velut vmbra. *Iáko kwiát polny wyszedł, y stárty iáko cień zginął.* Iob 14.

IEsli káżdy człowiek zárobił ieszcze w Ráiu ná tę sentencyą Iobá ś. że gdy ná świát wynidzie, vkázuie się oczom ludzkim iáko kwiateczek naypięknieyszy / á gdy vmiera / vćieká iáko cień y ginie: dáleko więcey robi ná tákie Tytuły żołnierz káżdy / ktory skoro się w obozie lubo w szyku pokaże / co nádeń pięknieyszego? Refulsit Sol in clypeos aureos, & resplenduerunt montes ab eis; to iest / à florentibus ære cateruis. Skoro słońce kwiáty żołnierskie obeydzie / y gory / y polá ják witną / ná ktorych táka ozdobá stánie. Iednym rázem záwinie się do nich z kosą swoią śmierć / y bierze z polá co przednieysze / co pięknieysze Rycerze / iáko kwiáty nasliczniejsze. Mowił niegdy Varro miedzy Rzymiány náuczenszy: Si omnis homo bulla, quantò magis senex. Iesli káżdy człowiek bąbelem iest / dáleko więcey iest nim stáry. Nie od rzeczy / y mnie wolno mowić: Si omnis homo flos & vmbra, quantò magis miles? Iesli káżdy z nas kwiatkiem iest y cieniem / iáko dáleko więcey żołnierz? Wielki mąż / przedni żołnierz / waleczny Hetman niedawno ze Szwecyey wyszedł / y vkazał się w Inflánciech / w Prusiech / ná Pomorskich /

Zolnierz co eest.

1. Mach: 6. Virgil.

Varro.

 Nie-

Niemieckich / ná Fránkońskich y Báwárskich polách / záwsze
Victor & Triumphator: miástá/ zamki/ Prowincye/ Krole-
1. Mach: 1. stwá biegły zá wonnością kwiátu tego; siluit terra in con-
spectu eius: wszyscy vmilkli/ skoro ták wielkiego Królá zoczyli/
1. Reg: 11. á gdy im do tráktatow z nim przychodziło/ mowili: Habeto
nos fœderatos, & seruiemus tibi. Jednym rázem pod Lip-
skiem w Roku P. 1632. Nouemb: 16. w polu szerokim stá-
Dan: 8. nął ten kwiát / y nátárczywie vix tangens terram, iáko dru-
gi W. Alexánder/ padszy ná ostrą kosę śmierći/ vsechł/ y zginął
iáko ćień/ iuż go więcey nie obaczymy/ ráczey ná grob iego po-
łożmy te słowá: Gustauus quasi flos egressus, strawiony od
śmierći/ fugit velut vmbra. Zniosł ćie ten/ ktory znośi duchy
Xiążąt / strászny v krolow ziemie. *Nie máśći więcey Gustáwie Adolphie, padłeś iáko kwiát, zginąłeś iáko ćień.* Czy wolno się do-
myśláć/ czemu? Domyśláią się widzę Politycy / v rozmáite
te przyczyny wymyśláią / lámentuiąc / wyiąc práwie we-
Psal: 75. dług Vlula abies quia cecidit Cedrus, quoniam Magni-
Zach: 31. fici vastati sunt. Záwyi iodło/ ábowiem Cedr vpadł/ Wiele-
możni twoi zburzeni są. A Theologowie czemu máią mil-
czeć/ ponieważ oni iáko duchowni/ ważnieysze przyczyny wy-
náleść mogą / z ktorych pewnieysza rzeczy wiádomość vrość
może / według onego wierszyká: Scire est rem per causas co-
Aristot. gnoscere. Powiem y iá niektore w imię Páńskie.

Ozeæ 14. Ozeasz Prorok wrozy zgubą wieczną Sámáryey/ gdy mo-
wi: Boday zginęłá Sámárya / ábowiem do gorzkośći pobu-
Przyczyny dźiłá Bogá swego: boday mieczem poginęli / boday dźiatecżki
dla ktorych ich rostrącone o skále były / y brzemienne rośćięte. Słowá te
Gustaw zgi- możem in Optatiuo, iáko brzmią/ rozumieć/ to iest/ konformu-
nął. iąc się Prorok woli Bożey mśćiwey/ z żarliwey spráwiedliwo-
Pierwsza śći y pomsty wołá ná P. Bogá / áby sobie nágrodźił szkodę w
Kacerstwo. honorze swoim Páńskim / ktory od Sámáryey iest zgwałco-
ny. Albo by lepiey z prorocká in futuro ie rozumieć: Pereat,
pro peribit. iáko Hebráizm y Septuag: chcą. Swięći ábo-
wiem ludźie wrożki y proroctwá swe w żądoby vwiiáią / iáko

gdy czy-

gdy czytamy w Psálmie 68. [Boday byli wygłádzeni z kśięgi żywiących/ y nie wpisáni w poczet spráwiedliwych.] Deleantur, to iest/ delebuntur, non scribantur; to iest/ non scribentur. Chce tedy Prorok mowić: Naprzod Sámárya zgrzeszyłá/ gdy wprowádziłá ćielce złote/ pierwsza tedy y ostátnia ma bydź skarána: á naprzod ná Woiewodztwách swoich vćierpieć muśi/ ktore obaczy od Assyriyczykow wyśćináne/ wypustoszone w okoliczey: ná końcu sámá ná sobie/ gdy od tychże pogan y sámá y lud iey wszytek śćinány y pustoszony będźie; y przeto wyginie do szczetu/ do gruntu wyniszczona.

Sámáryey grzech.

Szwecya (iáko y inne Krolestwá) skoro śie Lutrá przeklętego ięłá/ wpádłá w też przeklęctwá w ktore y Sámárya/ przywiodłá do kolery Bogá Páná swego/ y ieśli śie nie náwroći od ćielcow Luterskich do Jerozolimy prawdźiwey/ ále zechce przestáwáć ná tey Apostazyey/ ktorą do niey Gustaw pierwszy Krol Szwedzki zániosł/ iáko poczęłá ginąć/ ták do końcá zginie. Záśmakowáły Lutrowi skárby kośćielne/ ktore były po Niemieckiey ziemi/ y po Węgierskiey ⁊c. y Religią táką wymyślił/ ktora skárby z kośćiołow wynośi/ Biskupy y Kápłany znośi/ iák moi Heretycy po Angliey/ po Szkocyey/ po Szwecyey/ bá y po Sáxoniey/ Pomeraniey/ Háffyey/ Miśniey/ po Prusiech/ y Inflantách; wędruią to tám to sám/ Kośćioły łupią/ obrázy ze srebrá y złotá odźieráią/ y koláśámi ie do Bábilonow swoich wożą/ y z Báltázárem krolem ostáteczným Syriyskim/ ná bánkiety y ná służby z nimi idą. Co gdy czynićie PP. Heretycy/ proszę żebyśćie przypomnieli sobie historyą Dánielá Proroká w Rozdź: 5. [Roskazał tedy Krol iuż piiány/ áby przynieśiono służbę złotą y srebrną/ ktorą wyniosł Nábuchodonozor z Kośćiołá/ ktory był w Jeruzálem/ y pili z niey Krol y Woiewodowie iego/ żony y nałożnice iego. Pili wino (Sásowie/ Duńczikowie/ Swedowie) á chwalili Bogi swe złote/ y srebrne/ miedźiáne/ żelázne/ drewniáne/ y kámienne/] (Lutry/ Melánchtony/ Zwingliusze/ Kálwiny/ ⁊c.) y mowili/ toć mi to Xiężá/ ktorzy nam sumnienie ták rosprzestrzenili/ że nam wolno kośćioły odźieráć/ á páłace násze obiiáć ty-

Szwecya iáko zgrzeszyłá.

Skárby kośćielne.

Dániel.

iáć tymiż dáchowkámi / służby násze / y żony násze / y száble kościelnym srebrem y złotem zdobić.

Przychodźi czás / á podobnoć iuż przyszedł y minął / gdy was Pánowie Heretycy zá to wydźierstwo Bog kárác będźie. Jest Heliasz ieszcze w Ráiu żywy / ktory ná was przed Bo-
3. Reg: 19. giem skárży ; [Pánie ołtarze twoie poobaláli / Kápłany twoie wyzábiiáli,] zemści się o Pánie krzywdy właśney twoiey / od
Psal: 9. poddánych y od niewolnikow twoich tákie vrągánie ćierpisz; postánow nád nimi práwodawce / áby te głupie y obłędliwe narody poznáły / że są ludźmi. Zginiesz Sámáryo / zginiesz Sáxonio / Szwecyo / Dánio zginiesz; ábowiem przywiodłáś do gorzkośći Bogá twego przez Apostázyą przeklętą twoie. Leo
Leo 4. Czwarty Cesárz Oryentálny / był Heretykiem sprosnym; obrázy świętych Bożych z kośćiołow wyrzucał / áni ich w domách kazał pod gárdłem chowáć. Vmárł śmierćią pámięći godną. Kochał się wzbyt w kámieniách drogich / á wiedząc że w wielkim Kośćiele Koroná byłá zacná / kazał one sobie przynieść: te skoro ná głowę swą włożył / owożći ná niey wyrosły wągliki piekielne / ktore Kárbunkulámi zowiemy / á przy tych okrutna gorączká przypádłá / ktora go prędko do piekłá potráćiłá / iáko Báróniusz pisze Roku P. 780.

*Wymowká.* Rzeką ná to Politycy / tákameśmy zástáli wiárę / tákie obyczáie / z táką kondicyą Páństwá te są nam oddáne / ábyśmy im tey Apostázyey dochowáli. Jáko raczyćie moi Pánowie; ále wiedźćie o tym / co tenże Prorok nápisał o Sámá-
Ozeæ 10. ryey wászey: Transire fecit Samaria Regem suum, quasi spumam super faciem aquæ. Jáko piáná ná wodźie / ták Krol dla Sámáryey zginął. Albo to nowiná / że Poddáni Páná ná wieczne potępienie odeślą prędko iáko ich vsłucha? Nie
*Poddáni Páná psuią.* tylo głowá chora / choroby náżyczą ćiáłu wszytkiemu / ále y żołądek chory podczás głowę záráżi / iáko skoro wilgoćiámi szkodliwymi z potraw szkodliwych nápełniony będźie. Możem to wyrozumieć z Krolá onegoż / ktory ták wygadzał Rádom Woiewodow swoich y woli ich / że żadney inney przy-
1. Reg: 19. czyny nie dawał / gdy odsyłał od śiebie Dawidá. [Ja w tobie

żadney złości nie bacże/ ále ſie nie podobaſz Woiewodom mo-
im/ wrocże ſie tedy/ y odeydżi w pokoiu odemnie / á nie obra-
żay wiecey ocżu Woiewodow.

Ale nie tylo o Woiewodách w Koronie to idźie / o cżet-
ni nikcżemney/ y o poſpolſtwie lichym ; Hozeaſz powiedźiał/
że Krolá ſwego Sámárya ták odmieniłá/ iáko piane ſwą wo-
dá. Chćiał ſie Krol Jeroboám ludowi ſwemu do bałwo-
chwalſtwá ſkłonnemu y porywcżemu vpodobáć/ áż do ołtá-
rzow báłwochwálſkich/ y ćielce podnioſł. Lud potemu nie
tylo ſie nie ſprzećiwił ták wielkiey zbrodniey iego / y owſzem
ſam ſie nárażał ná Konfederácyą odſzcżepieńſtwá z wielką
chećią/ y ták y ſam zginął weſpoł z Krolem / kroleſtwo zgubi-
wſzy. Lud wielki iáko wielka wodá / aquæ multæ populi Apoc: 5.
ſunt; Krol iáko piáná ktora po wierzchu wody pływa / á te
ládá wiátr vnośi to tám to ſám ; ten nie wie / wodá przećiw
ſwoie robi/ y one w wode obroći/ y zgołá wniwecż.

Z káżdey tedy miáry cudowna byłá Religia Ezechiaſzá Ezech: 5.
Krolá/ ktory náſtąpiwſzy ná kroleſtwo po niezbożnym Achá-
zu Oycu ſwoim / wſkrześił ſtárodawną powſzechną wiárę w
Bogá prawdźiwego / báłwany wſzytkie y Excelſa, to ieſt/
pokątne Synágogi zniozſzy. Cudowna y Jobá ś. Krolá wiel- Iob 5.
kiego ná wſchodźie ſłońcá / ktory mieſzkáiac w poyśrzodku
niewiernych Bogá pogárdźićielow / żył według prawa Bo-
żego / á ieſzcże niepiſánego / iáko to in lege naturæ, ſcripta in Rom: 2.
cordibus noſtris. Podobni tácy Krolowie / ktorzy mie- Krolowie
dzy Heretykámi mieſzkáiąc nie heretycżeią ( náſzych cżáſow cudowni.
táka byłá Márya Krolowa Szocka / dla wiáry Kátholickiey
męcżenniczká ) Dánielowi ś. miedzy okrutnymi lwy zdrowo
y cáło mieſzkáiącemu ; Anániaſzowi / Azáryaſzowi / Mizáelo-
wi w poyśrzodku płomieni / chwalących Bogá / y błogoſłá-
wiących Pánu Krzakowi ćiernia / zewſząd ogniem otocżone-
mu / á nie ſpalonemu / Jzráelcżykom po dnie morſkim ſucho
náſtepuiącym. Helizeuſzowi Prorokowi/ſzkody żadney nie po-
noſzącemu od woyſk Syryiſkich / ktore go wiencem były o-
krożyły/ z ktorymi weſpoł chodźił bez obrázy zdrowia ſwego.

Rzadkie tákie nowiny o Pánách wielkich / y przetoż zá cudá wielkie bywáły poczytywáne. Jeden przykład mamy z
Tob: 15. Tobiaszá: ktory niewolnikiem zostawszy / drogi prawdy nie opuszczał / á gdy chodźili wszyscy do złotych ćielcow / ten sam wystrzegał śie towárzystwá wszytkich; y gdy wszyscy potraw pogáńskich vżywáli / ten dusze swoiey ochraniał / y nigdy śie nie mázał potráwámi ich. Drugi przykład znayduiemy podobno w trzech onych świetych mężách / ktore wspomina Eze-
Ezech: 14. chiel Prorok: Jeśliby byli trzey mężowie ći w poyśrzodku tey (to iest / źiemi ktora zgrzeszyłá ćiężko) Noe / Dániel / y Job / sámi spráwiedliwośćią swoią oswobodzą *duśe swoie:* podobni sobie byli ći trzey / Religią cáło záchowuiąc miedzy Pogány. Bo iáko Job ś. miedzy Idumeyczykámi / bał śie Páná Bogá /
Dan: 6. y od złośći odstępował: ták Dániel postánowił był w sercu swoim / áby śie nie mázał stołem Krolewskim / áni winem iego / zániechawszy pokármow Pogáńskich y pospolitych / ktorych drugie pácholetá Krolewskie vżywáły: y dla ták osobliwey Religiey y wstydliwośći / z poyśrzodku okrutnych lwow cáło wyszedł / cud ten pokázował Religią iego nienáruszoną
Genes: 6. miedzy Káldeyczykámi niezbożnymi. Nakoniec *Noe* mąż spráwiedliwy y doskonáły w rodzáiu swoim / onych czásow dźiwnie skázonych / gdy wszelkie ćiáło drogę swą popsowáło było ná źiemi.

*Wiárá cnota pierwsza.* Ci wszyscy wspomnieni ábo Krolowie / ábo z Krolewskiey krwie wyszli: á byłá im ták cnotá miła / że dla niey porzućiliby byli tyśiąc Krolestw / ták im dalece smákowáłá. Zdrowie náwet ná szánc kłádli / nie raz / nie dźieśieć / áby cnoty (á tá w wierze prawdźiwey śie znáyduie pierwsza) ochronili. Abo-
Hebr: 11. wiem *bez wiáry niepodobna iest vpodobáć śię Bogu,* mowi Páwel ś. Wiáry zás potrzebuie Bog tákiey / ktoraby dobrymi vczynkámi okraszona byłá / ábowiem *wiárá bez vczynkow vmárła iest,*
Iacob: 2. mowi Apostoł. Z tym łokćiem podźćie do Vkochánego Gustáwá wászego / Pánowie Heretycy / łokćiem Swiątnice Páńskiey: á obaczyćie prędko że nie według niego wiárá iego wymierzona byłá / y przetoż przy ráchunku odrzucona. Ráczey

mu przyſtoi oná wagá: Appenſus es in ſtatera, & inuentus es minus habens. Zważono ćie ná wadze / y ználeziono w tobie mnieyſzą wagę / nie dobrą miárę / ktoráći ſtrychowął Márćin Luter przeklęty Apoſtátá / ktory iáko ſmok zlećiawſzy z niebá zakonnego / trzećią część gwiazd z Száxoniey / z Dániey / z Szwecyey / zſobą záćiągnął do piekłá. Dan: 5.

Wiem co ná to powiećie / iákoż było ináczey we Szwecyey / w ktorey koniecznie kazano przyśięgáć ná Luterſkie zábobony / toż dopiero Koronę obiecowano. Prawdá; miłe Kroleſtwo v Kándidatow Krolewſkich / czegożby nie dáli dla niego? Ale przedśię milſze máią bydź ſłowá Chryſtuſowe dobremu Chrześćiáninowi. *Y coż pomoże człowiekowi by wſzyſtek świát pozyſkał, á duſzę ſwą ſtráćił?* O Krolu Hiſzpáńſkim III. Philippie nápiſano / iż mawiał: Ták mi zbáwienie miłe / iż gdybym wiedział / że kroleſtwá nie mogę bez grzechu choćiaż iednego trzymáć / zárazbym go porzućił. A mam ia dla ziemie niebo ſtráćić? Rzeczećie: niewiele tákich nabożnych Pánow / y ták świętych Polityków. Prawdá: dla tegoż też málo ich do niebá poydźie / *tám ich chwała, kędy ich nie máß, á kędy ſą tám okrutne męki cierpią*; to mowiono / gdy ich koronowano / Viuat Rex; tám rzeką / y ná wieki mowić będą: Quantum glorificauit ſe, & in delicijs fuit, tantum date illi tormentum & luctum. In vna die venient plagæ eius, mors & luctus, & fames, & igne comburetur: quia fortis eſt Deus qui iudicabit illum. Et: Potentes potenter tormenta patientur. Luc: 9. Apoc: 18. Sap: 6.

*Wymowká.*

Puśćiwszy y odżáłowawszy tych / ktorzy w gniewie Bożym pomárli / z ręki Páńſkiey wypchnieni / o ktorych Bog nie pomni więcey / bodáy przynamniey te oſtátki / ktorym miecz Páńſki przepuśćił / obaczyli ſię / y do Bogá náwroćili. Mowię tedy do nich z Prorokiem Ozee: Conuertere Iſrael ad Dominum Deum tuum: quoniam corruiſti in iniquitate tua. Náwroććie ſię Heretycy do Páná Bogá wáſzego: widźićie iákośćie vpádli w niepráwośći wáſzey. Náwrocenie nic inneg nie ieſt iedno mutatio ſitus, odmiáná położenia / gdy to co po práwey ſtronie leżáło / będźie po lewey / á co po lewey / Pſal: 87. Ozeæ 14.

*Náwrocenie co?*

po práwey; co ná przodku / to názád poydźie; co w zgore / to ná dol. Jáko do tego mieysca y stopnia nie przyydźie człowiek pokutuiący / do Páná Bogá nie przyydźie. Łákomiec ná práwey stronie / y w zgore / w przod pokłádał bogáctwá duchowne y niebá godne. Trzebá tu odmiány / iesli sie chce vpodobáć Bogu; ná práwą stronę / y wprzod niechay poydźie niebo / pozad ná lewice źiemiá. Heretyk chceli sie prawdźiwie náwroćić / niechay żáłuie zá to / że kiedy po Heretycku wierzył / á znowu sie do Herezyey nie wraca / ktoreyby żáłowáł. Jáko nie zágoił ten ran ktory zágoione otwiera / y nowe rány w sobie czyni: ták nie vlecza kácerstw w sobie ten / ktory kácerstwá iednego zbywa / á drugiemu v śiebie gospode dáie / od Lutrow do Kálwinow / od tych do Socynistow chodźi. Chory do Doktorá iedźie / skoro ozdrowieie / odieżdża od niego; ale ten ktory od grzechu vzdrowiony bywa / od Doktorá swego Bogá odchodźić nie ma; ma ráczey z Dawidem ś. mowić: *Mnie bárzo dobra wiązáć się przy Bogu*, ábowiem obecność iego da mi vspráwiedliwienie / y oświecenie / y vbłogosłáwienie; strzedz mie bedźie Bog gdy bede posłusznym / iáko odemnie odeydźie / znowu zápádne ćiemnośćiámi. Náwroćił sie Dawid / y mo-
Psal: 107. wił: *Gotowe serce moie, gotowe serce moie*; Pánie co każesz ábym czynił. Máło tákich náwroconych / ktorzyby wolą Páńską w káżdey godźinie pelnić chćieli / przetoż niechay mi nie dźiwu-
Psal: 7. ią / gdy ich z Prorokiem okrzyknę: Jáko sie nie náwroćićie / mieczá swego dobedźie / y nágotuie w nim naczynia śmierći / strzały z łuku swego puśći ná was ogniste. Zginać wam iáko y towárzystwu wászemu / á zginać ná wieki. Pierwsza tedy przyczyná zguby / y Królá / y woyská iego ták wielkiego / iest Kácerstwo przeklete.

*Druga przyczyná, łákomstwo.* Jde do wtorey / iest tá: Łákomstwo wielkie zwłasczá do szárpániny dobr kośćielnych / Bogu poświeconych. Biskupstwá przednie Niemieckie zwłasczá Elektorátskie pobántowáne / y z máietnośći odárte / cokolwiek srebrá / złotá w Zákrystyách było / wszytko zábrano / y zá morze posłano. Ná miłony liczą te wydźierstwá / áza komput wynidźie z Niemiec

iáko przed-

iáko prędko / iedno go trzebá pisáć Ráchmistrzowi Rátholi- ckiemu / czego życzę. Słuchayćie Pánowie Heretycy. Nigdy Bog nie szcześcił świetokradźcow tákich / iákimi byliśćie wy ná tey woynie / ktora záczął Fryderych Fálsgraph Reński. Z pismá poczne ie wyliczáć: 4. Reg: 12 2. Paralip: 26. Krol Joás ktory skárby z kośćiołá pobrał / od włásnych sług swoich iest zámordowány. Báltázár práwnuk Nábuchodonozorá / iż skárby nośił ná bánkiety / ktore czynił dla Pánow swoich y nałożnic / od Bogá postrászony iest pismem ná ścienie: Mane Thecel, Phares, á potym zábity. Krol Antyoch dla tego iż splondrował y sprofánował Jerozolimski Kośćioł / rozmái- tymi przygodámi y bolámi strapiony nędznie vmárł. Heliodor od Selewká Krolá Azyey / zesłány ná bránie skárbow kośćiel- nych / gdy Ráplani Jerozolimscy goraco śie do Bogá modli- li; od Anyołow okrutnie był biczowány práwie ná śmierć / lecz przez modlitwy Oniaszá Ráplaná nawyższego oswobo- dzony. Lizymách wiele świetokradztw w kośćiele popełni- wszy / przed sámym skárbem zábit.

*Swietokradźcow karanie.*

Dan: 4.

1. Mach: 1.

2. Mach: 3.

2. Mach: 4.

W Historyách kośćielnych czytamy / o Julianie Wuiu onego Apostáty Cesárzá / rzecz cudowna. Ten przećiwko Chrześćiánom y prawdźiwey Religiey / owszem przećiwko sámemu Bogu woyne podniozszy; naczynia świete z kośćio- łá wielkiego / ktory zbudowány był od Konstántyná wielkie- go / kazał konfiszkowáć / y kośćioł zámknąć. Robili te robote wespoł z nim Felix y Elpidius poborcy Cesárscy / Kośćioł on plondruiący. Słuchay iáko pokaráni. Julian wpadł w ćiężką y nie poznáną chorobe / y przez dni 40. leżał rośćiągnąwszy śie / nic nie mowiąc áni czuiąc. Przyczyná choroby iego / iż ná naczyniách świetych / ktore ná źiemie był rzućił / śiedźiał iáko ná stolku / y Biskupá Euzoiuszá ktory nie dopuszczał tákiey zbrodni / w głowe okrutnie vderzył / słowo przy tym bluźnier- stwie wymowiwszy / iż Bog niewie o Chrześćiánách. Przy- szedł był potym do zdrowia / ále że leżał w tymże grzechu / zno- wu wpadł w chorobe wielką / ktora táka byłá. Zywot iego od wrzodow wielkich wszystek był zgnił / y womioty nie do-

Niceph: lib: 10. c. 19.

*Julian.*

 lem / ále

łem/ ále przez vſtá gorą wyrzucał/ (ſimptomata te ſą morbi Iliaci) niegodne lepſzego / iáko bluźnierſkie. Sámo łono iego tákże wygniło / y od robáctwá roſtoczone było / niewiedźieli lekárze co czynić z chorym Pánem tákim. A czegoż nie czynili w nádźieie láſki Ceſárſkiey? zábiiáli tłuſte ptaki/ ktore wprzod Bogom ofiárowawſzy/ potym ie ná członki wrzodowáte przykładáli/ chcąc wywabić ono robáctwo / ktore ſie po ćiele kryło. Ale to nic nie pomogło/ bo robacy do żywego mięſá wczołgneli ſie co nadáley / y nie pierwey Páná onego gryść przeſtáli/ áż go gwáltowną śmierćią znieśli. To ieden świetokradźcá ták zdechł.

Felix. Drugi Felix gdy obaczył ták drogie naczynia kośćielne/ ktore nádał bogáto Konſtántyn Wielki y Konſtáns/ drworował ſobie z nich: Owoż máſz iákiey służby przy ofierze ſwey vżywa Syn Máryey. Dla tey mowy / nie dla czego innego/ wnetrzna iedná żyłá iego nawietſza zerwáłá ſie / y rzućiłá z śiebie krew iáko cewką bez przeſtánku. Strách wſzytkich ogarnął/ ktorzy ná te plagę iego pátrzáli; nie wytrwałci y dniá cáłego / ále ná świtániu weſpoł ze krwią ktora iuż ćiec vſtawáłá/ y duſze przeklętą wyrzygnął.

Elpidius. Trzeći Elpidius bluźniercá przećiwko Chryſtuſowi / ná końcu y nie rychło wźiął ſwoie zapłátę. Konfederátem go miedzy tymi náleźiono/ ktorzy áffektowáli Tyráńſtwá: odárty tedy z dobr wſzyſtkich / ſchorzáły od więźienia długiego/ ſproſnie żywotá dokonał / iáko świetokradźcá brzydki. Był też w teyże kompániey ieden/ ktory gdy z Zákryſtyey kielichy y pátyny / krzyże/ obrázy wynoſzono / y ná źiemie ládáiáko porzucano / ná deſpekt Bogu ołtarz iego vryną włáſną zelżył. Záraz ten okrutne plagi odnioſł. Bo iáko zgrzeſzył / ták był ſkaráney: wſzyſtek brzuch iego zbutwiał/ y obroćił ſie w robáctwo ſproſne (groza wſpomnieć choroby iego) y ták zdechł.

W tey woynie Rzeſkiey / ktora ſie z Ceſárzem J. M. Ferdynándem poczęłá/ Roku P. 1618. mogłbym tákież plagi przytoczyć / ktore potykáły tych/ ktorzy kośćioły Kátholickie łupili. Miánowićie Halberſtádá Xiąże Brunświckie/

ktory

ktory ściągnął reke świetokradzką do Zakrystyey iedney bogatey w Niemczech/ y statue złotą z niey porwał Swietego iednego / zártuiąc z Swietych / á potrzebą woienna sie wymawiáiąc. Czy to nie skarał Bog tego lotrzyká prędko? Naprzod mu reke vstrzelono / á gdy przecie zbiiać nie przestawał/ porażony gorączką wielką / robaká lubo gádzine sprosną długą ná kilká łokci z śiebie wypuściwszy zdechł. Máią tego więcey miedzy sobą Heretycy/ odkryie czas wszystko. Laurea Austriaca.

Pisze Báronius o Pándolphie Xiążeciu Kápuáńskim/ ktory wietnego swego zesłał do Klasztorá / y roskazał aby przyniosł Ornat y kielich Cesárski / y drugie ápárámentá ołtarzowe/ iáko naprzedzey / y dał ie ná zastáwe Hrábiom / Sextu/ y Aquinu. Vczynił ták Adelgizyus sługá Xiążecy. Ofuknął bráćią / roskázuie wydáć/ iedni dáć / drudzy nie dáć mowią. Adam ktory ná ten czas Sákristą był rzecze: Já nie wydam tego co ty każesz/áni tobie/áni żadnemu/ ale położe to wszytko ná ołtarzu ś. Benedyktá/ niechayże ktory śmiálek przystapi y weźmie. Przystapi ten/ y gdy wyciągał rece ku ołtarzowi / ieden cud iáko zaraz ná twarz vpádł / y choroba ćięszka ktora Kádukiem zowią / y parálizem był oraz záráżonym. Wynieśiony potym z kośćiołá/ nie iednego przestrászył. An. 1038.

Rzeką Politycy: máią prawo zwyćiezcy / Krolowie/ Monárchowie / y do kośćiołow; wolno im bráć co chcą / y podźiec to kedy chcą/by też y zá kolede żenie posłáć z Wiczburku statue Pánny náświetszey szczerozłotą. Kedyżeśćie mili Politykáńci tákie práwo wyczytáli? Onoć to wásze wilcze práwo/ktore vrosło z wierszyká oneg: Vbi habeas quærit nemo, sed oportet habere. Skąd wziął / ztąd wziął/ siue per fas, siue per nefas, by iedno było/ bá wiere y z ołtarzá. Słuchayćież ludźie przeklęći / nie Politycy wiecey ále Ateistowie / to do káżdego z was zosobná mowi Prorok Izáiasz: [ Biádá tobie ktory łupisz/ czy nie będźiesz y sám złupiony? y ktory pogárdzasz/ czy nie będźiesz y sam pogárdzony? gdy skończysz czáte twoie / sámego ciebie czátowáć będą: gdy zmordowany przestániesz pogárdzáć/padniesz ná wzgárde wielką.] Literalna mowá służy Sennacherybowi/y ták brzmi. Wymowka. Isai. 33.

Biádá

*Karanie świętokradźców.* Biádá tobie Sennácherybie / ktoryś splondrowal Zydowską ziemie / y iuż nástepuieß ná Jerozolime: bo tám sam ty czáta zostánieß/ złupiony bedźieß od drugich. Biádá tobie o hárdy / ktoryś zbucznial od zwyćięstw gęstych / y lekce sobie ważyß y Zydy y Bogá Zydowskiego. Oni wzáiem pogárdzą tobą/ gdy obaczą á ono pogromił Anyol obozy twoie/ 185. tysiecy głow zábil / y w popioł obrocil. Pogardzáią tobą y synowie własni twoi / gdy ćie wyzuią z obozow / vćiekáć bedźieß / y zábiią ćie. Przykłádem iego y my mowmy: Biádá tobie przeklety Neronie; ty pogardzaß Piotrem ś. y Páwlem/ morduieß ich / á z nimi wespoł ták wiele Chrześćian: boś ty napierwßy przenásládowstwo wzruszył ná Chrześćiány / y tobą pogárdźi Bog prędko y Apostołowie/ y Senat / y Szláchtá Rzymská / ktora sie zkonfederuie ná śmierć twoie / y przywiedźie ćie do tego / iż sie sam puginałem zábiieß. Biádá tobie o Domicyanie / morduieß y zabiiaß Chrześćiány: y ćiebie swoiß zabiią/ á ná tobie fámilia twoiá y Fláwiußow vstánie. Biádá tobie o Waleryanie / ktory zdradzaß Chrześćiány: poima ćie Krol Perski/ bedźieß mu służył / y gdy ná koniá wsiadáć bedźie / po grzbiećie twym wstąpi. Biádá tobie o Decyußu; paliß ná rożćie Laurencyuße / zábiiaß Chrześćiány: y ty sam bezecną kleskę od nieprzyiaćielá odnieśieß / y sam zábit bedźieß. Biádá wam o Máxymianie / o Dyoklecyanie/ o Máxencyußu; przywiedźie was Konstántyn Wielki do śmierći y do powrozá. Biádá tobie Julianie/ktory poiedynkuieß z Chrystusem Pánem / lekce go sobie ważyß iáko Galileyczyká nieiákiego: przyidźie ta godziná / w ktorą sam z niebá wypadßy vtopi włocznią w tobie/musiß záwołáć rad nie rad: *Zwyćiężyłeś Galileyczyku, zwyćiężyłeś.* Biádá tobie o Walensie Aryáninie/ ktory przenásláduieß ś. Bázylego/y Kátholiki święte/gdy vćiekáć po przegráney bitwie bedźieß/pußczą sie zá tobą Gotowie/y ználazßy ćie w kuczey márney/otoczą one ogniem/ y ćiebie spalą. Ale y wam Gotowie y Wándálowie teráznieyßy/ biádá (was Szwedy / ták Fráncus zowie) wypadliśćie z zamorza wáßego/ y wpádliśćie ná włośći Kátholickie / bráliś ćie

liśćie w niewolą Kápłany święte / ich mieyſcá ſtárożytne záſadziliśćie zboycámi duß wáßych / bezecnymi Miniſtrámi: czyniliśćie práwá ná Katholiki/ áby pod gárdłem żaden z nich vrzędu żadnego nie trzymał / wyrzućiliśćie z Klaſztorow Zakonniki / z kośćiołow Kátholickie kápłany y páſterze: przyidźie czás ( y iuż podobno przyßedł ) że hurmem wielkim iáko ſnopie ná źiemię pádniećie/ gorzką śmierć połknąwßy. Máło ná tym / záćiąg nowy táki iáki máią czárći w piekle was potka: *Idźcie przeklęći w ogień wieczny, ktory nágotowány ieſt dyabłowi y Anyołom iego.* Matt: 25.

Rzeczećie: dawno Gotowie tácy/ czátuią / plondruią/ łupią Prowincye/Miáſtá/ Kroleſtwá/ ⁊c. Prawdá; ále przećie Kośćiołom dawáli pokoy. Alárykus był Krol Gotow y Wándalow/ ſłuchaycieß co o nim Orosius piße / lib: 7. c. 59. Alaricus.
Gdy Rzymu dobywał / mándat táki dał ná żołnierze / iż ktoby z Rzymian vćiekł do kośćiołow Kátholickich / zwłaßczá do Bázylik Piotrá y Páwłá świetych / áby ochronę wßeláką w zdrowiu ſwoim mieli: zákázał im y tego / áby czátuiąc nikogo nie zábiiáli. Tráfiłá ſię rzecz cudowna. Jeden żołnierz Got biegáiąc po Rzymie y czátuiąc/ználazł pánnę iednę Bogu poślubioną/ w lećiech podeßłą w domu iednym kośćielnym: y gdy od niey złotá y ſrebrá obyczáynie prośił/ á oná ßczerze wßytko wyniosłá (byłá tám ſuppellex kośćielna iáko kielichy/ pátyny/miednice/nalewki/ lichtarze/⁊c. ktore rzeczy oná obiáwiłá pogáninowi onemu/nie bez nádchnienia Duchá ś.) obaczywßy á ono zdumiał ſię żołnierz pátrząc ná wielkość y ná piękność ſprzetu onego/ y rzecze: Hæc Petri Apoſtoli ſacra miniſteria ſunt: præſume ſi audes; de facto tu videris. Jeſt to ſprzęt Piotrá ś. Apoſtołá: śmiey ſię iedno go tknąć; obaczyßz co będźie ztobą. Rußyłá tá mowá Gotá onego / y záraz czatę opuśćiwßy / dał znáć Alárykowi; á ten záraz roſkazał do Bázyliki Piotrá ś. zánieść one naczynia wßytkie: kazał y pánnę onę / á przy niey wßyſtkich ktorzyby iey kompániey pomagáć chćieli Chrześćiány/z obroną odprowádźić. Z wielką tedy pompą/ pod ſtrażą/ wßytek on ſprzęt do kośćiołá był Baron: An. 410.

zánieśiony/ mieczow dobyli Gotowie / gdy ono śrebro y złoto w Processyey nieśli / y Hymny wespoł z Rzymiány Bogu
Genseri-cus. śpiewáli. Tákiż był Genserykus Wándálski Krol / ktory do Rzymu wpadszy/ nie kazał áni tykáć kośćiołow trzech co prze-
Baron 455. dnieyszych/ to iest/ Kośćiołá Janá ś. ná Láteranie/ ś. Piotrá ná Wátykánie / ś. Páwłá in via Ostiensi. Tych było náśládowáć Gotow / tych Wándálow ántecessorow wászych Pánowie Szwedowie. Teráz wam rzekę/ ábo iuż rzeczono: *Spáliśćie winnice moie*(śliczne włośći Fránkoniey/ kędy śie więcey winá rodzi niż mleká ) *y łupiestwo z vbogiego iest w domu wá-*
Isaiæ 3. *szym. Czemuż to kruszyćie lud moy , y twarzy vbogich mielećie iáko ziárno? mowi Pan Bog woysk* Złupiliśćie wniwecz kośćioły święte / ktorem ią budował dla vbogich moich Káplanow y Zakonnikow/ y złoto y śrebro dáne ná chwałe moię/ y ná wyżywienie vbogich sług moich / oddáliśćie zbytkowi y pánoszey żołnierskiey y Heretyckiey: pátrzćież że tego przypłáćićie śowito; zbior ten krwáwy nie wybuduie Syonu żadnego / á bogáctwá ktoreśćie pochłoneli / w krotce y z duszą y z gárdł wászych wypádną / á to z wieczną hánbą y śromotą wászą. O-
Iob 20. każdym z was v Jobá ś. wrożkę czytamy: *Bogáctwá ktore pożárł, wyrzući z żołądká : y z brzuchá iego wyćiągnie ie Bog.* Weźmie
Agg. 2. znowu Pan do skárbow swoich / bo ták mowi przez Egeuszá: Moie iest śrebro / y moie iest złoto / mowi Pan woysk:
An. q. 9. in S. Script. Ná ktore słowá gdy pisze Anástázyus Biskup Niceński: Jeśli złoto y śrebro iest Páńskie/ iákoż iest: toć żaden ktory śie zbogáćił z woien / z meżoboystw/ z kradźieży/ z krzywoprzyśięstw/ z wydźierstw/ z podárkow/ ktore korrupciámi zowią/ y z krzywd/ nie może mowić áby przez Bogá vbogáconym był / ále przez grzech złośliwego / to iest/ dyabłá. Nadobnie Grzegorz Nisseński rzekł Paćierz explikuiąc: Nie ma ten chlebá od Bogá/ ktory z łákomstwá/ z chući wielkiey do dobrego mienia ma przyczynki. Jeśli máiąc ná oczách niepráwośći mowisz: Day chlebá / ktoż inny słucha tego głosu á nie Bog / ábowiem quæśćik ten ktory śie rodźi z niespráwiedliwośći/ pochodźi od przećiwney nátury; á kto niespráwiedliwośći pilnuie / tego dobrodźiey niespráwiedliwy karmi.

Smie-

Smieszna ono co Lucianus in Timone pisze o Plutonie *Bogactwá predzey do lotrow idą.*
bogactw bożku chromym / gdy go Jowisz dobry y łáskáwy
do kogo posyła / pomáłu y leniwie idzie; ále gdy go Dis ( Dyd-
kiem Ruś zowie dyabłá ) Xiążę piekielne posyła / toć bieży w
zawod/dáiąc znáć / iż predzey łotr bogactw dostánie niż cno-
tliwy; ále nie przechowa ich długo / bo są własną trućizną/
ktora y dobre potráwy zsobą wyrzući / iáko od kogo wźięta
będźie. Biádá wam ktorzy ná tákie womity zárabiaćie. Rze-
czećie: A mnie co do tego / idę ia zá chlebem / zá żołdem / zá
obrywką; kto dał ten dał/ by iedno dał. Słuchay ty pánie żo-
łądku głupi / co o tobie Job ś. mowi: *Chleb tego* ( żołnierzá łá- Iob 20.
komego) *w brzuchu iego obroći się mu w żołć mężow wewnątrz.* Krew
tá vbogich ludźi ktorą pijećie/ obroći sie wam w żołć y w tru- Prou: 23.
ciznę: słodkie się wam zdá to wino cudze/ ále poczekaycie tro-
chę / wnidźieć ono łágodnie do was / ále ná końcu zákąśi iáko
wąż / y iáko bázyliszek trućizn was nábáwi. Juz nábawiá/
gdyśćie pod Lipskiem okrutnie pomordowáni pádli/ y od zu-
waczow woyská przećiwnego sprośnie obráni / obłupieni / z
chorągwi naprzod 50. potym z strzośow/ z kábatow/ ꝛc. Tá
wtora przyczyná przegráney wászey.

Trzecia / żeśćie Konfederácyą podnieśli z Heretykámi *Trzećia przyczyná przegráney.*
rozmáitych sekt y odszczepieństwá ludźmi / á związawszy sie
z nimi / porwáliśćie sie ná Vrząd od Bogá postánowiony/
ná Cesárzá J.M. ktoremu poprzyśięgły Xiążętá Rzeskie wiá-
rę y posłuszeństwo / y sámá Rokoszáńska głowá Frydérych
Fálsgraph. Poydę ná was z Prorokiem ś. Væ genti pecca- Isaiæ 1.
trici, populo graui iniquitate, semini nequam filijs scele-
ratis: dereliquerunt Dominum, blasphemauerunt san-
ctum Israel, abalienati sunt retrorsum. Nienowiná wam
to widzę grzeszyć Pánowie Heretycy/ narodźie iászczurcy: Ro-
cerstwá wásze ledwie źiemiá znośić może / rádaby was żyw-
cem kiedy połknęłá iáko Dátány / y Abirony: wylęgli was oni
piekielni krucy / Luter z Kálwinem / Hus z Zwingliuszem/
to zá dźiw żeśćie sie porwáli do bluźnierstw ná Pány wásze/
ponieważeśćie wprzod porwáli sie ná Bogá sámego przez se-
kty przeklęte wásze?

*Wymowká.* • Ozwą ſie Politycy/ idźie nam o wolność / ktora ſzwán-
kuie łátwie/ gdy ſie wzgore wyniesie Dom Rákuſki; trzebáby
tu pomiáru iákiego / á ten nie może bydź inácżey iedno przez
woyne. Moi mili Mędrkowie / tożeśćie mądrzy ná złe robo-
ty/ kiedyby ták zmowiliśćie ſie z Fráncuzem ná Turká / ktory
więtſzą część świátá ma niż wy / iáko táko; ále ná Dom Rá-
kuſki / dobrze v Chrześćian záſłużony / nie dobrze to / trzebá
*Dom Rá-* wam to zgánić. Dom Rákuſki Ligę trzyma z tymi/ y zá wier-
*kuſki.* ne rozumie tych / ktorzy chwałe Bożą rozſzerzáią / y świętą
wiáre Chryſtuſową zámnażáią. Nie widze tego w Herety-
ckich Pánách/ náwet áni w Fráncuzách / ktorzy z Máhome-
tany ſkonfederowáni / y z Mauráми Afrykáńſkimi / cokol-
wiek łotrow ieſt w Europie Heretyctwem ſplugáwionych/
brát á brát. Tráfili ſie Pirátá morſki z Turek / Konfederat z
Flándryey y z Niemiec / iáko do domu właſnego przyſzedł / y
ma pomoc przećiwko Kátholickiey wierze / y Krolowi ktory
ma nád nimi práwo dźiedźiczne / áby v niego wiecznymi pod-
dánymi byli.

A dobrześ to ? wiązáć ſie z Turki / z Heretykámi przeći-
wko Kátholickim Páńſtwom/ przećiwko Pánom przyrodzo-
Eſaiæ 28. nym ? Pánowie Konfederáci ſłuchayćie ſłowá Bożego / nie
Politycy / ále viri illuſores, ſzyderze náigrawáiący / ktorzy
*Na Konfe-* tyránizuiećie nád ludem moim. Wiec mowićie: Záwárli-
*deraty.* ſmy przymierze z śmierćią / y z piekłem tráktaty poſtánowi-
liſmy. [ Bicz wzbieráiący gdy przemiiáć będzie / nie przyi-
dźie ná nas; ábowiem nádźieie mamy w kłamſtwie ( w Poli-
tyce náſzey ) y od mátáctwá ochrone mamy.] to ieſt: Rzecząż
ſie bać mamy / poydźiem ná woyne ná Rakuſzány / y ná Hi-
ſzpany / ták iáko ná miod / niedbamy ná to/ lubo oni ſpráwie-
dliwſzą máią niż my. Ale zginiećie ? á zginąć / wiec zginąć;
áni my ſie śmierći boymy / áni piekłá. Jáko Pogánie śmierć/
Atropos to ieſt/ Atropon nieuchronną/ y fatum, y piekło / to ieſt Plu-
Fatum. toná miedzy Bogi liczyli: ták ći Politykáńci widzę cżárty
przeklęte miáſto Bogá chwalą / inkluzy / kárákterу przy ſobie
noſzą / y przez pewne á opiſáne ceremonie od czárnokśiężni-
kow po-

kow/ pobráćili ſie z nimi ták bárzo/ że im powierzáią zdrowia ſwego/ y temerè náćieráią ná woyſká Kátholickie/ y zátym giną.

W głos o tym mowią Heretycy Ráytárowie/ iż nam dyabeł/ y piekło nie ſtráſzne: czy raz mawiálichmy z nimi/ słowo nam trzymáią/ ná tym á ná tym mieyſcu/ gdy nas z toniey rozmáitych wyrywáli. Wiec Xiężá o wielkich ſtráchách powiádáią? Iużechmy ie widzieli/ iużechmy ſie oſtráchali. V nich to przyſłowie geſte w gebie: Diabolus non eſt tam ater, ac pingitur. Nie ták ſzpetny dyabeł iáko go máluią: náſz piąty Ewángeliſtá Márcin Luter/ pobrátał ſie był zá żywotá z czárty/ y teraz pewnie ná czći v nich ieſt w piekle/ y coż ſie piekłá bać mamy/ owſzem teſknimy do kompániey: o by co prędzey! A ták nie tylo w czárownice/ ále y w Ráytáry widzę wmowił czárt/ gdy ſie im pokázuie/ y z nimi táncuie/ kárty/ koſtki gra; y co ſie temu Papieżowi przećiwićie? Xiężey Pá- Konfederacya z czárty. pieſkiey wierzyćie/ iákoby to w piekle źle było: iam záwſze dobrey myśli/ weſoł/ zdrow pácholek/ ieſtći wprawdźie ogień w piekle/ ále nie ták też bárzo vgara iáko mowią. Skoro pomrzećie/ z námi będźiećie tákże dobrey myśli. Vyźrzyćie. O Turkách powiádáią/ iż máſłoku vżywáią/ gdy do potrzeby idą: owoż máſłoczniczki Chrześćiáńſkie/ Fráncuzy/ Niemce/ Szwedy/ ktorych płonnymi obietnicámi czárt nie raz/ nie dwá/ vpaia/ ktorymi ſpiiáią ſie ták bárzo/ że iáko bezrozumni y bez Máſłok. pámięći ludźie/ wolą dyabłu ſłużyć niż Bogu/ w dyable nádźieię mieć/ á niż w Pánu ſwoim ktory ich ſtworzył/ odkupił/ ⁊c. Væ coronæ ſuperbiæ, ebrijs Ephraim. Iſaiæ 28.

Otworzćie oczy dla Bogá/ á obáczćie ſie/ ſkimże to y kedy kompánią chcećie czynić? Wiedzćie o tym/ że wſzyſcy czárći z niebá wyrzuceni/ w tákich hatách mieſzkáią/ ktorych względem nas chlewy náſze/ y psiárnie ſmrodliwe ryſiyby zá pałace/ y zá komory krolewſkie. Ieſt ták brzydka konwerſácya z nimi/ zwłaſzczá z ták wielką ich kupą (bo ſie liczą millonámi) żeby ſie ſprzykrzyły y w Ráiu ſámym káżdemu. Przyidźie ten czás/ y przyſzedł iuż (tym zwłaſzczá ktorzy pod Lipſkiem poginęli/

á zkonfederowáli ſię wprzod z czártámi / niż ſzli do potrzeby/ że vſlyszą ſobie: Widźićie one huté piekielną ogniá pełną/ ono więźienie ſtráſzne / ktore nágotowáne ieſt Dyabłu y Anyołom iego / co nie dla was przeklęci ludźie naprzod było ſtworzone; Ale że nieprzyiaćioł moich Konfederácya milſza wam byłá / á niż láſká moiá y fawory: podźćieſz teraz podźćie: niechay ſię wam ſpodoba mieſzkánie z nimi / z ktorymiśćie wierną bráć wiedli. Podźćieſz w ogień wieczny/ ktory zgotowány ieſt nie wam ále dyabłu / y Anyołom iego. Bywa to / że Miſtrz w ſzkołách dla iednego winy / káże gotowáć rozgi / ále że do teyż winy przymieſzáli ſię y drudzy / mowi: Rozgi te nie dla was zgotowáne były / ále że pod też winę wpadaćie / toż y tákież potká was karánie. Ták Chryſtus do ſwoich nieprzyiaćioł rzecze: Chćiałem was z Anyołámi ſtowárzyſzyć / czekało ná was Niebo / ále żeśćie kárnymi bydź niechćieli; Dyabłáśćie rácżey ſłucháli niż mnie; iużże podźćie odemnie/ mieſzkayćie w tych pieczárách z Dyabły/y w tey kompániey ktoraméśćie ſobie ſámi ſkoiárzyli: Perditio tua ex te.

Oze: 13.

Więźienia ludźi wielkich.

Z Hiſtoriy ſtárych wiádomość mamy / iákie więźienia miewáli ludźie zacni. Alexánder Wielki Kálliſteneſá pomowiwſzy o zdrádę/ bądź dla tego że mowił Krokowi/ áby nie áffektował tytułow Páńſkich od Atenczykow / zámknął go ze pſem w żelázney klatce/ oberznawſzy mu pierwey vſzy/ wárgi/ y nos / y członki inne obćiąwſzy. Zmiłował ſię nád nim Lizymáchus vczeń iego przedtym / y zádał mu trućiznę / áby kará-nie ono nie dla grzechu / ále dla wolnośći podiete co prędzey skończył. O blogosłáwiona kliezy Kálliſtenowá/ względem męczennice oney płomieniſtey/ w ktorey oſądzeni będą potępieńcy.

Co Kálliſtená / to Báiázetá Tureckiego Ceſárzá potkáło: tego Támerlánes bicz Boży zwyćiężył/ y w żelázney kliczey zámknąwſzy woźił po świećie ná dźiwy. Krol Duńſki Kryſtyernus w R. P. 1522. od Katholickiey wiáry odſtąpił. Z trzech potym Krolestw dla okrućieńſtwá wygnány / nędznie nákoniec zginął w wiecznym więźieniu / y w Roku 1532. iáko dźika beſtya do klatki z krátámi ieſt wrzucony/ támći vmárł.

Genebrárdus.

Ale nic nie ſą te klicze ná Báiázety y Chryſtierny / wzgledem więzienia piekielnego.

Ale ani Wáleryaná Ceſárzá Rzymſkiego / lepiey Sapor Krol Perſki ſzánował: zámkniony tákże był do klatki/z ktorey nie wychodźił nigdy chybá ná ten czás / gdy Sapor ná koń wśiadał / aby z iego grzbietá ná koniá mogł ſkoczyć. Wáleryaná potym z ſkory odárto / y mięſo ná nim ſolą potrześiono. Tákimże kſztałtem Renzus ſyn Frydetychow do klatki wtrącony ſkończył. Ale y ś. Márek Biſkup Aretuſki/wymowcá wielki / męczennik ćierpliwy / zá niezbożnego Iuliáná/ naprzod dziećiom oddány ieſt/ áby go śpilkámi ſkłoły / potym go miodem y roſolem polano / w klatkę zámkniono / ná ſłońcu gorącym záwieſzono/ śierſzeniom/ oſom / y komorom / y muchom k woli/ áby długo vmierał. Baron.

Saidas.

Ale te karánia łáſkáwe / y klatki roſkoſzne / ieſli poydą w porownánie z piekielnymi. Málowánie ſzczere / ogień własny/ do mąk támtych. Byłá poćiechá w nich iáka táka / czás krotki/ nádźieia po śmierći do niebá. Tym ktorzy z Konfederatámi do táráſow piekielnych ſą zámknieni / folgi żadney nie máſz: czáſu przeſzłego nie vgonią / czáſu obecnego w mękách nie przeżyią / práwo tákie wyſzło z niebá/ áby zá káty y zá nieprzyiacioły poczuwáli niezbożni tych po śmierći/ z ktorymi ſie byli mocno zkonfoderowáli zá żywotá. Szukáliśćie po łąkách kwiátow ćieleſności; sámiśćie tákże kwiatkámi byli: Sap: 2.

mieſzkayćież teraz w klatkách / w táráſách ogniſtych/
od wiekow do wiekow / poki Bog ná niebie/ Matt: 6.
wy w piekle gorzeć bedźiećie/ in clibano ardenti.



